TYGODNIK LOKALNY
wspólnota radzyńska
radzyn.24wspolnota.pl
27 maja - 2 czerwca 2025 r. ▪ nr 21 (1142) ▪ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ ▪ BORKI ▪ CZEMIERNIKI ▪ KĄKOLEWNICA ▪ KO

Ile zarobili burmistrzowie - Jakubowski i Filipek?

STR. R2

Królowa i Król Strzelców VII Turnieju Strzeleckiego Powiatu Radzyńskiego

STRONA 21

Dzień Mamy ze Wspólnotą

STRONA 12/13

Odeszli Sylwia Malinowska i Stanisław Kochański

STRONA 4 i 21

Jakub Jakubowski: Zredukowałem trochę miejsc pracy

STRONA 3

40-lecie kapłaństwa ks. kan. Kazimierza Dudka

STRONA 21

Wyniki wyborów w naszym powiecie. Komentują lokalni politycy

STRONA 3 i 16

STRONA 14

Runmagedon w Radzyniu - największy w Polsce bieg z przeszkodami

Ponad półtora kilograma narkotyków. Posiedzą dłużej

STRONA 4

REKLAMA
RADZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

AUTO KASACJA
SKUP AUT
SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI
TEL: 881 372 442

N 1800
ISSN 1899-7058
9 771899 705505
RAD

eprasa.pl 513de29954

S T O P K A
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

UWAGA!
NOWY ADRES

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz @24wspolnota.pl

Sylwia Olszewska
Tel. 780 021 100
olszewska.24wspolnota@op.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ:
- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

Przerwy w dostawie prądu

28 maja
godz. 9.00-13.00, Płudy (2)

29 maja
godz. 7.30-14.00,
St. Czemierniki Młyn

ZNAJDŹ NAS NA facebook.

SŁOWNIK DAWNEGO RADZYNIA (CZ. 18)

REPERY

Fot. Robert Mazurek

REPERY – popularne hasło z krzyżówek, określane jako „znak wysokości na mapie". Najstarszy w Radzyniu znajduje się na bramie zachodniej Pałacu Potockich – to metalowy znacznik o średnicy 8 cm z orłem białym oraz napisami „ZNAK-WYSOKOŚCI" i „P N", osadzony na wysokości 50 cm. Pochodzi z początku XX wieku i prawdopodobnie był głównym punktem odniesienia wysokościowego dla miasta. Drugi reper znajduje się na kamienicy przy ul. Bohaterów 2.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzynia określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi! Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przesyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320). Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzynia Podlaskiego

Co, gdzie, kiedy?

CZERWIEC 1 NIEDZ.
Spotkanie autorskie z Jakubem Małeckim, Miejska Biblioteka w Radzyniu Podlaskim.
Gminny Dzień Dziecka, Czemierniki Stadion Gminny.

MAJ 31 SOB.
Dzień Dziecka, Stara Wieś - gry i zabawy dla najmłodszych, ognisko, dmuchańce.

R E K L A M A

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski został wywieszony na okres 21 dni tj. od dnia 21 maja 2025 r. do dnia 10 czerwca 2025 r. wykaz części nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia na okres 3 lat wymienionego w wykazie stanowiącym załącznik do zarządzenia.
Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 72 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 20 maja 2025r.

STAROSTA RADZYŃSKI INFORMUJE,

że dnia 27 maja 2025 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Radzyniu Podlaskim przy ul. Pl. I. Potockiego 1, 21-300 Radzyń Podlaski oraz na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Radzyniu Podlaskim http://spradzynpodlaski.bip.lubelskie.pl i stronie podmiotowej Wojewody Lubelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej, został zamieszczony na okres 21 dni wykaz nieruchomości, przeznaczonej do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego, stanowiącej własność Skarbu Państwa.

LUMIN AUTO DETAILING
PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ I DYWANIKÓW
PRANIE TAPICERKI MEBLOWEJ (kanapy, fotele, krzesła itp.)
CZYSZCZENIE ORAZ KONSERWACJA KOKPITÓW, PLASTIKÓW I ELEMENTÓW WNĘTRZA AUTA
ODŚWIEŻANIE I DEZYNFEKCJA WNĘTRZA AUTA
TEL. 666 239 303 - KAROL HRYĆ
@lumin_auto_detailing luminautodetailing

F.H. Adrian Płatek
Składy: stali węgla nawozów
513 101 942
512 937 480
83 413 17 14
ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

„Happy Animals"
KARMA I AKCESORIA DLA ZWIERZĄT
ul. Nadzrzeczna 1,
21-300 Radzyń Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY
ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

GEODETA
MAPY • PODZIAŁY • TYCZENIA • INWENTARYZACJE
geodeta.szaniawski@gmail.com
tel. 513 193 767
Radzyń Podlaski, ul. Rynek 10

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego naprzeciwko "GRZYBKA")
tel. 788 285 116

USŁUGI SZKLARSKIE

„GLASS-MIX" ZAKŁAD SZKLARSKI
oprawa obrazów
tel 604 864 442

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99

GASTRONOMIA

PIZZERIA "WARSZAWSKA 34 PIZZA&BURGER"
ul. Warszawska 34
Radzyń Podlaski
tel. 603 032 377

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych i budowlanych o masie do 10 t POMOC DROGOWA 24h FREEHOL.PL tel. 793 793 136

INFORMATOR

Alarmowe
Straż Pożarna 998 lub ... 352 77 68
Policja 997 lub 47 814 22 10

Pogotowia
Ratunkowe 999 lub 352 84 61
Cieplne 993
Energetyczne 991 lub ... 351 27 02

Instytucje i Urzędy
Starostwo 352 74 00
Urząd Miasta 351 24 60
PUP 352 93 80
Skarbowy 352 11 09
ZUS 352 92 60
KRUS 352 07 51
ARiMR 352 79 80
Prokuratura Rejonowa .. 313 35 00
Sąd Rejonowy 313 30 01
Poczta Radzyń 352 76 11

Urzędy Gmin
Borki ..... (81) 857 42 08
Czemierniki 351 30 03
Kąkolewnica..... 372 20 10
Komarówka..... 353 50 04
Radzyń..... 413 18 00
Ulan-Majorat..... 351 80 69
Wohyń..... 353 00 03

Inspekcje
Nadzoru Budowl. 352 74 15
SANEPID 352 74 16
Weterynaryjna 352 70 15

Ośrodki zdrowia
SPZOZ (Wisznicka 111). 413 22 67
Szpital w Suchowoli 353 03 64
Białka..... 352 51 05
Czemierniki 351 30 39
Komarówka Podlaska 353 50 15
Kąkolewnica Wsch. 372-21-01
Suchowola 353 03 67
Wohyń 353 00 17

RAD

eprasa.pl 513de29954

Burmistrz o pierwszym roku władzy

Jakub Jakubowski: Zredukowałem trochę miejsc pracy

W rozmowie z burmistrzem Radzynia Jakubem Jakubowskim pytamy o inwestycje, realizację programu wyborczego i zmiany kadrowe. Także o jego hobby i wolny czas.

W Co najbardziej Pana zaskoczyło po objęciu funkcji? Jakie były problemy?

- Największym zaskoczeniem, patrząc z dzisiejszej perspektywy, jest ilość rzeczy. Nie jako złożoność spraw, bo tej miałem świadomość, ale ilość rzeczy, które wymagają natychmiastowej poprawy. Skala modyfikacji, usprawnień, zmian, które wynikają z obiektywnej rzeczywistości. Zmieniają nam się czasy, zmniejsza nam się ilość mieszkańców. Wzrastają świadomość, więc i oczekiwania. Wymaga to dzisiaj, po okresie wielu lat, przez który to nie było dostrzegane, natychmiastowego działania. I na co dzień od roku słyszę to od ludzi, że chcieliby bardzo wielu zmian. Tak duże oczekiwania położyli na mnie i na nowej Radzie Miasta. To jest potężne wyzwanie. Po pierwsze, mierzyć się z tym i realizować to, co jest możliwe. A jeśli nie jest, to umiejętnie tłumaczyć ludziom samorząd i jego ograniczenia.

W Czy przychodzi Panu na myśl jedno słowo, którym można byłoby podsumować ten rok?

- Dobre pytanie. Jak dla mnie – odpowiedzialność. Dzisiaj mam poczucie odpowiedzialności jeszcze większe niż rok temu. Rok temu przejmowałem się wieloma rzeczami, ale często słyszałem: „Nie martw się. Wygrasz wybory, to się będziesz martwił". Minął rok i mam poczucie, że za bardzo wiele rzeczy odpowiadam. To są często losy ludzi, ich życiowe, prywatne sprawy. Z tej perspektywy mogłyby się wydawać takimi malutkimi sprawami, ale bardzo często to są dla nich sprawy życia i śmierci. Presja tej odpowiedzialności jest naprawdę duża.

> Ucierpiało Pana życie prywatne?
> - Ucierpiało.

W Na pewno dużo więcej Pan pracuje niż wcześniej. Ucierpiało na tym Pana życie prywatne?

- Ucierpiało, tak. Muszę bardzo umiejętnie żonglować, żeby uzyskać nie tyle balans pomiędzy pracą i życiem prywatnym, co komplementarność. Żeby moje dzieci rozumiały, czym ja się zajmuję. Wydarzenia kulturalne, w których biorę udział jako burmistrz, często wykorzystuje jako czas, który możemy spędzić razem z rodziną. To jest nieodłączną częścią sprawowania takiej funkcji. Nie ma ośmiu godzin pracy. Czas jest nielimitowany. Po ośmiu godzinach w biurze często, tak jak wczoraj, przedwczoraj i dziś, mam jeszcze godziny pracy w terenie, spotkania z mieszkańcami, spotkania ze stowarzyszeniami, wczoraj – spotkanie z ministrem i parlamentarzystami, którzy przyjechali do Radzynia. A jak już się ono skończyło, to jeździłem po mieście podczas burzy, patrząc, gdzie najbardziej leje i ile wody przelewa się ulicami przez nawałnicę przechodzącą nad naszym miastem.

Burmistrz chętnie opowiadał o planowanej termomodernizacji przedszkola

W Bliscy dalej Pana wspierają?

- Wspierają. Staram się, żeby rozumieli to wszystko, co robię. Świadomie robię wszystko, by spędzać z nimi tyle czasu, ile możemy. A bliscy wspierają, bo widzą te moje starania.

W Co w tym roku było największą porażką, a co sukcesem?

- Największym sukcesem jest mimo wszystko, mimo tego natłoku rzeczy, które są do zrobienia, to że w bardzo wielu obszarach udało się zrobić kroki do przodu. My sobie wskazywaliśmy jako Komitet Wyborczy rok temu trzydzieści punktów. Trzy obszary, w każdym po dziesięć punktów. Przeglądam po roku ten program i w większości z tych punktów coś robimy. W kilku już się udało, jak choćby w uruchomieniu autobusu jeżdżącego do dworca PKP. Ale tych rzeczy jest więcej.

Ciąg dalszy rozmowy z burmistrzem na Rozkładówce Radzyńskiej

Kacper Budrewicz

Wybory prezydenckie w powiecie radzyńskim

U nas Mentzen z wynikiem na drugą turę

Karol Nawrocki osiągnął w powiecie radzyńskim wynik na poziomie ponad 43 proc., a gdyby decydowali o tym wyłącznie mieszkańcy regionu, w drugiej turze mierzyłby się ze Sławomirem Mentzenem. Taka sytuacja wystąpiła w każdej gminie oprócz Radzynia.

Rekordowa frekwencja

W całym powiecie zagłosowało łącznie 28694 wyborców, co stanowi 65,26 proc. wszystkich uprawnionych. To o ponad 1 p. p. mniej, niż w całej Polsce, ale o 4,22 więcej niż w powiecie przed pięcioma latami.

Jak głosowały poszczególne gminy?

W samym mieście Nawrocki osiągnął wynik 36,86 proc., a drugi Trzaskowski 22,57 proc. Podium z wynikiem 14,85 proc. zamknął Sławomir Mentzen, którego gonił Grzegorz Braun z wynikiem 9,93 proc.

W gm. Radzyń Nawrocki sam zdobył prawie połowę, bo 45,26 proc. głosów. Mentzen osiągnął wynik 19,87 proc., Rafał Trzaskowski 11,62 proc. Czwarty Braun zdobył 11,25 proc. głosów.

Podobnie z kandydatem popieranym przez PiS było w Borkach, gdzie osiągnął 44,02 proc. Dużo, bo 21,04 proc. zagłosowało na Mentzena. Grzegorz Braun zdobył 12,15 proc. głosów wygrywając z Trzaskowskim (11,42 proc.).

W gm. Czemierniki Karol Nawrocki osiągnął 45,28 proc., za nim uplasował się Sławomir Mentzen z wynikiem 18,37 proc.. Także tu Braun zdobył trzecie miejsce (11,81 proc.), o 1 głos górując nad kandydatem Koalicji Obywatelskiej, na którego zagłosowało 11,77 proc. wyborców.

W Kąkolewnicy (jak wszędzie) triumfował Nawrocki z wysokim wynikiem – 47,28 proc. Pozostawił on w tyle Mentzena (20,40 proc.), Brauna (12,24 proc.) i Trzaskowskiego, który nie zyskał tu nawet 300 głosów (7,07 proc.). Co ciekawe, niewiele mniej od niego miał pochodzący stamtąd Marek Woch.

W Komarówce Nawrocki osiągnął 39,73 proc.. Za nim Mentzen – 19,13 proc., Braun – 15,91 proc. i Rafał Trzaskowski – 12,74 proc.

W gm. Ulan-Majorat Nawrockiemu (49,40 proc.) zabrakło ledwie kilkunastu głosów do przebicia bariery pięćdziesięciu procent. Mentzen zdobył tam poparcie aż 22,17 proc., a Braun 12,31 proc. Czwarty był Trzaskowski z fatalnym, jak na niego, wynikiem 6,44 proc.

W Wohyniu na podium wrócił Rafał Trzaskowski, którego poparło 13,96 proc. wyborców. Przed nim byli Sławomir Mentzen (16,56 proc.) i Karol Nawrocki (43,63 proc.). Poza podium znalazł się Grzegorz Braun – 11,56 proc.

Co sądzą lokalni działacze?

Aby poznać perspektywę polityków z naszego powiatu, zapytaliśmy ich o komentarze w sprawie wyników. Jak się okazuje... żaden nie jest zawiedziony – nawet mimo tego iż wszędzie górował Nawrocki

Dalszy ciąg na s. 16

Trzeba podwinąć rękawy do pracy

Czas pokaże, czy sztabowi kandydata KO uda się zmobilizować wyborców na wschodzie kraju. Prosta wyborcza arytmetyka pokazuje, że bez choćby przyzwoitego wyniku w takich miejscach jak powiat radzyński, nie mają szans na wygraną.

Kacper Budrewicz

RAD

Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Trójcy Świętej

W maju i czerwcu przypadają rocznice naszych święceń kapłańskich. W najbliższy wtorek, 64. rocz. będzie obchodził ks. Prałat.

W środę, 28 maja, przypada 44. rocznica śmierci Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

W sobotę, 31 maja, dzieci klas IV przeżywać będą rocznicę I Komunii Św. o godz. 10.00. Wcześniej w czwartek o godz. 18.30 próba, a w piątek o godz. 16.30 spowiedź. Zapraszamy wszystkie dzieci. Jeśli dzieci nie maja już strojów komunijnych niech przyjdą odświętnie ubrane.

Przyszłą niedzielę, 1 czerwca, będziemy przeżywali jako uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Będziemy też obchodzili Międzynarodowy Dzień Dziecka. Dlatego na Eucharystię o godz. 11.00 zapraszamy przede wszystkim dzieci z rodzicami, aby wspólnie modlić się o czyste i dobre serca dla nich, o ich duchowy wzrost i bezpieczeństwo w trudnych czasach.

W przyszłą niedzielę Ruch Światło-Życie organizuje Oazowy Dzień Dziecka. Od godz. 9.30 do 18.00 w starej plebani będzie czynna kawiarenka, dla dzieci watra cukrowa i popcorn. Po mszy św. o godz. 11.00: malowanie twarzy, zaplatanie warkoczy, balony.

Uroczystości odpustowe w naszej parafii:
- 13 czerwca św. Antoniego
- 15 czerwca Trójcy Świętej

Ofiary:
- na misje: bezimienna — 100 zł;
- z racji poświęcenia pól: Białka — 2430 zł, Bedlno Radzyńskie — 600 zł, Płudy — 1950 zł, ul. Płudzińska — 480 zł, ul. Powstańców Styczniowych — 330 zł;
- na remont posadzki w kościele: Alina Sosnowska ul. Warszawska — 500 zł, Jan Basak Płudy — 200 zł, bez. z Płudów — 300 zł, na konto z ul. Międzyrzeckiej — 550 zł.

W dniach 2-4 czerwca pielgrzymka na zachodnie strony naszej Ojczyzny: Rokitno, Międzyrzecz, Legnica (informacje na tablicy ogłoszeń).

W dniach 6-7 czerwca jest organizowany wyjazd na Ogólnopolską Pielgrzymkę Żywego Różańca do Częstochowy (szczegóły pod nr 600 948 391).

We wtorek, o godz. 7.00 rano, przy sklepie Jaś i Małgosia znaleziono pewną sumę pieniędzy. Informacje w zakrystii. Uczciwemu znalazcy dziękujemy za postawę.

W tym tygodniu
z naszej wspólnoty
odeszli do wieczności:
śp. Krystyna Machoń
zam. w Warszawie,
śp. Teresa Paprocka
lat 90 z ul. Ostrowieckiej,
śp. Wacław Włodarczyk
lat 75 z ul. Warszawskiej,
śp. Jerzy Czerwiński
lat 70 z Siedlanowa.

Parafia św. Anny i BMP

W piątek o godz. 17 modlitwa wypominkowa z koronką do Miłosierdzia Bożego. Po mszy wieczorowej spotkanie KSM-u. zapraszamy młodzież.

W przyszłą niedzielę Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Spotkanie z Kółkami Różańcowymi o godz. 10, a po mszy św. o godz. 11 adoracja i procesja eucharystyczna. O godz. 11 zapraszamy dzieci przygotowujące się do przyjęcia I Komunii św. i ich rodziców. Po mszy Po mszy spotkanie organizacyjne i konferencja formacyjna dla rodziców.

Dziękujemy wszystkim za wspólną modlitwę podczas nabożeństw o uświęcenie każdej ludzkiej pracy i jej owoców i za złożone ofiary pieniężne oraz naszym radnym parafialnym za ich zbiórkę. W poniedziałek o godz. 16.30 nabożeństwo będzie jeszcze na ul. Wisznickiej i Lubelskiej, które nie odbyło się w czwartek ze względu na deszcz.

Zapowiedzi przedślubne:
Zap III = Michał Górski, kaw. z ul. Matejki, par. tutejsza i Karolina Szczotka, panna z Bielska-Białej, par. pw. Narodzenia NMP

Magdalena Kołcon

eprasa.pl 513de29954

Ponad półtora kilograma narkotyków. Posiedzą dłużej

Ponad 1,5 kilograma narkotyków: amfetaminy, mefedronu, marihuany, a także niemal 1400 tabletek MDMA ujawnili radzyńscy kryminalni. Podejrzani spędzą w areszcie kolejne miesiące.

Fot.KPP Radzyń Podlaski

Aresztowane zostały zatrzymane cztery młode osoby w wieku od 18 do 25-lat

Wszystko rozegrało się w lutym na terenie Radzynia. Funkcjonariusze weszli do jednego z mieszkań. Z posiadanych informacji wynikało, że zamieszkująca tam para w wieku 20 i 25-lat może posiadać środki odurzające.

Policjanci ujawnili narkotyki. Dodatkowo ustalili, że z mieszkania pary wywieźli je dwaj ich koledzy w wieku 18 i 21-lat. Na terenie gminy Wohyń zatrzymali osobowe Renault. W jego wnętrzu ujawnili środki odurzające. Zabezpieczyli łącznie ponad 1,2 kilograma amfetaminy, niemal 70 gramów mefedronu, marihuanę, a także niemal 1400 tabletek MDMA.

Wszyscy zostali zatrzymani. Po wykonaniu czynności procesowych cała czwórka została doprowadzona do prokuratury, gdzie usłyszała zarzuty posiadania znacznych ilości narkotyków. Sąd przychylił się do wniosku radzyńskiej policji oraz prokuratury i zastosował wobec podejrzanych 3-miesięczny areszt.

Janusz Syczyński, szef radzyńskiej prokuratury poinformował nas w ubiegłym tygodniu, że sąd przedłużył areszty o kolejne 3 miesiące. Śledztwo w tej sprawie jest w toku.

Posiadanie znacznej ilości substancji psychotropowych zagrożone jest karą nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Grzegorz Rekiel

Zmarła Sylwia Malinowska, wieloletnia pracowniczka radzyńskiego Starostwa

Przez blisko dwie dekady była związana zawodowo z Wydziałem Finansowym Starostwa Powiatowego w Radzyniu. Pracowała tam w latach 1999–2018.

Fot.Starostwo Powiatowe w Radzyniu Podlaskim

Sylwia Malinowska zapisała się na trwałe w pamięci współpracowników starostwa. Pracowała tam w latach 1999–2018

Pracownicy starostwa pamiętają ją jako osobę cenioną nie tylko za swój profesjonalizm, ale również za wyjątkowe podejście do ludzi – serdeczność, życzliwość i gotowość do niesienia pomocy.

- W swojej pracy wykazywała się ogromnym zaangażowaniem, odpowiedzialnością oraz dbałością o dobro wspólne, co przekładało się na wysoki poziom realizowanych zadań i zaufanie, jakim darzyli ją współpracownicy.

Władze Powiatu Radzyńskiego, a także byli współpracownicy, wyrazili głęboki smutek i żal z powodu jej odejścia.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A

RAD

eprasa.pl 513de29954

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

RADZYŃ Podlaski
Nr 21(28)/2025

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH i BURMISTRZA

Rzecz o naszych drzewach

Gwałtowna ulewa, która nawiedziła nasze miasto 14 maja, boleśnie unaoczniła stan zaniedbania parku przy Pałacu Potockich. Dwa starodrzewy, już wcześniej w złej kondycji, nie wytrzymały naporu żywiołu. Upadły, symbolicznie i dosłownie, obnażając skalę problemu. Nawalny opad 22 maja doprowadził do kolejnych zniszczeń w drzewostanie i uszkodzenia majątku naszych mieszkańców.

GDY WIELOLETNIE ZANIEDBANIA SPOTYKAJĄ SIĘ Z NATURĄ

Wiele drzew w Radzyniu to sędziwe okazy, imponujące rozmiarem, ale niestety latami osłabiane wskutek nieprawidłowej pielęgnacji. Wiek, grzyby, mechaniczne uszkodzenia i długotrwały brak pielęgnacji odcisnęły na nich swoje piętno. Przez lata nie prowadzono regularnych przeglądów ich stanu i nie podejmowano działań zabezpieczających. A tam, gdzie wiek spotyka się z zaniedbaniem i gwałtownymi warunkami atmosferycznymi, ryzyko rośnie.

Z SZACUNKIEM DLA I HISTORII...

Park przy Pałacu Potockich w Radzyniu Podlaskim wkracza w kluczowy moment swojej historii. Po latach oczekiwania nadchodzi poważna przemiana. Gruntowna rewaloryzacja, która nie tylko przywróci mu dawny blask, ale też zapewni bezpieczeństwo i funkcjonalność. To nie będzie zwykły remont, lecz przemyślana próba odtworzenia historycznego, barokowego układu parku. Z poszanowaniem przyrodniczego bogactwa.

... I GATUNKÓW CHRONIONYCH

Projekt, który do końca maja zostanie złożony do Urzędu Marszałkowskiego, powstaje w duchu odpowiedzialności: za dziedzictwo kulturowe, komfort mieszkańców i przyszłość tego miejsca. Szczególną uwagę poświęcono również chronionym gatunkom ptaków: gawronom, kawkom i wronom siwym, które gniazdują w koronach drzew. Ich obecność została uwzględniona w planowaniu wszystkich prac.

ZAKRES PLANOWANYCH DZIAŁAŃ

W ramach rewaloryzacji konieczne będzie usunięcie ponad 50 drzew. Zarówno w obrębie barokowego wgłębnika, jak i w innych częściach parku. To decyzja, której nie podjęto pochopnie. Poprzedziła ją szczegółowa inwentaryzacja dendrologiczna oraz uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków oraz Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska. Usunięte zostaną wyłącznie drzewa stanowiące realne zagrożenie dla użytkowników, poważnie osłabione chorobami lub zakłócające historyczny układ przestrzenny parku. Należy pamiętać, że mówimy o parku, w którym rosną setki drzew. Zmiany poza obszarem wgłębnika i ogrodu parterowego będą dla odwiedzających niemal niezauważalne. Zauważalnie wzrośnie natomiast bezpieczeństwo i komfort korzystania z tego miejsca. Pomnikowe modrzewie, chluba i symbol parku, pozostaną nienaruszone.

ZAPROSZENIE NA SPOTKANIE

Wszystkich zainteresowanych szczegółami planowanych w parku prac zapraszamy na spotkanie z Dorotą Pape, które odbędzie się 6 czerwca w Pałacu Potockich. To doskonała okazja, by dowiedzieć się więcej.

ul. Parkowa

CZAS NA KOMPLEKSOWE DZIAŁANIA

Prace w parku to nie wszystko. Na terenie miasta drzewostan również wymaga troski. W najbliższych miesiącach opracujemy w Radzyniu standardy pielęgnacji drzew – uwzględniające wpływ zmian klimatycznych oraz rolę zieleni w retencji wód opadowych i obniżeniu temperatury. Do tego przeszkolimy pracowników, aby prowadzone prace były profesjonalne. **AM**

ul. Powstania Styczniowego

Zniszczenia dokonane przez konar kasztanowca

KALENDARIUM

20.05 Burmistrz Jakub Jakubowski wystosował pisma do sztabów kandydatów na urząd Prezydenta RP z zaproszeniem do odwiedzenia Radzynia Podlaskiego. Oficjalne zaproszenia zostały skierowane do Karola Nawrockiego i Rafała Trzaskowskiego.

22.05 Burmistrz wraz z pracownikami Urzędu Miasta: Piotrem Próchniewiczem, Tomaszem Guzem, Tomaszem Szczepaniukiem i Tomaszem Grabowskim wziął udział w VII Powiatowym Turnieju Strzeleckim Samorządowców.

23.05 Zastępca Burmistrza Bożena Lecyk uczestniczyła w Gali Talentów zorganizowanej przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Radzyniu Podlaskim.

25.05 W Pałacu Potockich miał miejsce pierwszy ślub cywilny udzielony przez Burmistrza Jakubowskiego.

27.05 w sali konferencyjnej Urzędu odbędzie się XX Sesja Rady Miasta.

FELIETONY I OPINIE

Targowisko z żywymi zwierzętami? Mówię: NIE!

Jakiś czas temu trafił do mnie wniosek o utworzenie w naszym mieście targowiska umożliwiającego handel i obrót żywymi zwierzętami. Odmówiłam złożenia tego wniosku burmistrzowi i zdecydowanie nie popieram tej inicjatywy.

Moją odmowę poparło wielu Mieszkańców, co tylko utwierdziło mnie w przekonaniu, że takie targowiska w ogóle nie powinny mieć miejsca.

Udział żywych zwierząt w takich wydarzeniach, jak targi, to ciemna strona handlu. Świadome narażanie ich na stres i ból to postawa, która nie powinna znaleźć akceptacji wśród lokalnej społeczności.

Dodatkowo uważam, że promowanie przedmiotowego traktowania zwierząt może uderzać w dobre imię Miasta. Zwierzęta to nie to towar wystawowy. To czujące istoty, które mają swoje prawa. Dziś staję w ich obronie.

Kinga Ostrowska

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży

– Przemoc czasem krzyczy, czasem milczy. Często nie zostawia śladów na ciele, tylko na sercu **– mówiła Julia Robak z Młodzieżowej Rady podczas konferencji poświęconej bezpieczeństwu młodych**. Spotkanie zorganizowała Komisja Oświaty i Kultury z inicjatywy radnej **Agnieszki Kowalczyk**. Wzięli w nim udział samorządowcy, pedagodzy, psychologowie oraz uczniowie. Wśród przedstawionych rozwiązań znalazły się m.in. pilotaż wywiadówek trójstronnych w SP Nr 1, terapeutyczne gry wspierające rozwój emocjonalny oraz pomysł uruchomienia anonimowej platformy wsparcia psychologicznego. To pierwszy, ale ważny krok w stronę realnej, systemowej ochrony młodych ludzi.

Julia Robak – Przewodnicząca Młodziezowej Rady Miasta

Zmieńmy kulturę w Radzyniu

ROK pozyskał 10 000 zł dofinansowania z programu Dom Kultury+ Narodowego Centrum Kultury na realizację projektu „Kultura szyta na miarę". Celem inicjatywy jest włączenie mieszkańców w proces współtworzenia oferty kulturalnej miasta. W pierwszym etapie udostępniona została ankieta diagnozująca potrzeby i oczekiwania radzynian w zakresie kultury. Formularz dostępny jest po zeskanowaniu kodu QR. W kolejnym etapie zaplanowano konkurs na lokalne inicjatywy kulturalne z pulą dofinansowania w wysokości 30 000 zł.

RAD

eprasa.pl 513de29954

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Główny technolog, Opole/MK Mikro Energia	1	5 400,00 zł	u
Magazynier, Parczew	1	4 666,00 zł	u
Stolarz, Okalew	1	4 666,00 zł	u
Kierownik sklepu, Podedwórze/ORE	1	5 000,00 zł	u
Kucharz/ sprzedawca, Parczew/Alibaba Kebab		32,5 zł/godz.	z
Fizjoterapeuta, Dawidy/SP	0,1	466,60 zł	u
Sprzątaczka, Parczew/ALMA	1	4 666,00 zł	u
Robotnik budowlany, Parczew	1	4 666,00 zł	u
Psycholog, Laski/ ŚDS	1	4 666,00 zł	u
Operator maszyn do obróbki skrawaniem, Opole/MK Mikro Energia	1	4 800,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Radzyniu Podlaskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca samochodu ciężarowego, Marynin	1	4 666,00 zł	u
Ciastkarz – garmażer, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca, Wohyń	1	4 666,00 zł	u
Operator koparki, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Stolarz, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Asystent kas samoobsługowych, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Hydraulik, Radzyń/SP ZOZ	1	5 300,00 zł	u
Elektromonter linii kablowych, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Fizjoterapeuta, Komarówka Podl./GOPS		100 zł/godz.	z

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Brygadzista: operator maszyn CNC, Sławacinek Nowy/GALA BBG	1	6 700,00 zł	u
Brygadzista: mechanik – monter, Sławacinek Nowy/GALA BBG	1	6 700,00 zł	u
Wulkanizator, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Pomocnik spawacza – mechanik, Biała Podl./PEC	1	4 700,00 zł	u
Pakowacz ręczny, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 000,00 zł	u
Operator koparko – ładowarki, Biała Podl./PEC	1	4 700,00 zł	u
Pracownik ochrony, Biała Podl./KARABELA	1	4 666,00 zł	u
Elektryk, Biała Podl./ELTEL	1	4 700,00 zł	u
Pomocnik elektromontera, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Agent celny, Woskrzenice Duże	1	4 700,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Czosnówka/K-F Trans	1	7 000,00 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec		30,5 zł/godz.	z
Psycholog szkolny, Kodeń	0,59	3 200,00 zł	u
Mechanik samochodów ciężarowych, Woskrzenice Duże	1	8 500,00 zł	u
Kelner, Biała Podl.		4 666,00 zł	z
Grafik komputerowy DTP, Biała Podl./TEMOR	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Pijany wjechał w auto strażników granicznych. Mundurowych kopał po nogach

Międzyrzec Podlaski: Za kierowanie „na podwójnym gazie", spowodowanie kolizji, naruszenie nietykalności cielesnej i znieważenie funkcjonariuszy odpowie 25-latek. Mężczyzna zderzył się z autem strażników granicznych i próbował uciec.

Fot.KMP Biała Podlaska

Jazdę zakończył, uderzając w ogrodzenie posesji. Następnie próbował uciec z miejsca zdarzenia

Do zdarzenia doszło w poniedziałek (19 maja) na krajowej dwójce w miejscowości Żabce w gm. Międzyrzec Podlaski.

- Z informacji przekazanej dyżurnemu międzyrzeckiego komisariatu wynikało, że funkcjonariusze Straży Granicznej ujęli nietrzeźwego kierowcę, który uderzył w ich auto. Po tym próbował oddalić się z miejsca zdarzenia. Na miejscu policjanci potwierdzili zgłoszenie. Ze wstępnych informacji wynikało, że kierowca osobowego Audi, w trakcie nieprawidłowego wyprzedzania z prawej strony doprowadził do zderzenia z Fordem. Po tym zjechał na przeciwległy pas ruchu i pobocze. Jazdę zakończył, uderzając w ogrodzenie posesji. Następnie próbował uciec z miejsca zdarzenia. Uniemożliwili mu to funkcjonariusze SG, na miejsce wezwali również patrol Policji - opisuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Mężczyzną kierującym osobowym Audi okazał się 25-latek. Czuć było od niego alkohol. W organizmie miał ponad dwa promile alkoholu. W trakcie zdarzenia mężczyzna był agresywny wobec funkcjonariuszy obydwu służb, znieważył ich oraz naruszył nietykalność cielesną poprzez kopanie po nogach.

Został zatrzymany do wyjaśnienia, natomiast jego auto trafiło na parking strzeżony. 25-latek usłyszał zarzuty.

Joanna Niećko

Dębowa Kłoda. Szok! Samochód wjechał do wnętrza nieczynnego sklepu

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w Dębowej Kłodzie. Samochód wjechał do wnętrza opuszczonego sklepu. Podróżująca autem nim pasażerka trafiła do szpitala.

Fot.Policja Parczew

Auto wjechało do wnętrza opuszczonego sklepu

Do zdarzenia doszło w czwartek, 22 maja przed godziną 15. Będący w terenie funkcjonariusz ruchu drogowego najechał na nietypowe zdarzenie w Dębowej Kłodzie. Zauważył pojazd osobowy, który wbił się w ścianę nieczynnego sklepu. Natychmiast zatrzymał się, aby udzielić pomocy osobom poszkodowanym.

- 21-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego, wracając Volkswagenem z Chełma w kierunku Warszawy i poruszając się drogą wojewódzką W-819, na zakręcie nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Kierowca zjechał na pobocze, uszkadzając skrzynkę z rozdzielnikiem prądu oraz rozbił ścianę nieczynnego już sklepu spożywczego. Mężczyzna podróżował z 23-letnią pasażerką, z którą wspólnie o własnych siłach opuścili zakleszczony wewnątrz budynku pojazd - relacjonuje sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk, oficer prasowy KPP w Parczewie.

Kobieta trafiła do szpitala. Na szczęście jej obrażenia okazały się powierzchniowe i nie zagrażały jej życiu.

Kierujący 21-latek był trzeźwy. Tłumaczył, że dzień wcześniej zmienił opony na nowe zamienniki oryginalnych i prawdopodobnie nieodpowiednia wielkość bieżnika mogła być przyczyną złego odprowadzenia wody z kół, w wyniku czego stracił przyczepność.

Mundurowi zatrzymali dowód rejestracyjny uszkodzonego pojazdu, zaś mężczyznę ukarali mandatem, gdyż zdarzenie zostało zakwalifikowane, jako kolizja.

Na miejsce wezwano również pracowników Pogotowia Energetycznego w celu zabezpieczenia uszkodzonej skrzynki z rozdzielnikiem prądu oraz kabli elektrycznych.

GR

Radzyń Podlaski. Odpowie za uszkodzenie Pałacu Potockich

Już niebawem młody mężczyzna stanie przed sądem za szkodzenie elewacji oraz wybicie okna w zabytkowym Pałacu Potockich w Radzyniu Podlaskim. Do końca maja ma zostać skierowany przeciwko niemu akt oskarżenia.

Zrewitalizowany Pałac Potockich w Radzyniu jest jedną z największych i najwybitniejszych pod względem artystycznym późnobarokowych rezydencji magnackich w Polsce.

- Swój kunszt postrzegania piękna postanowił udowodnić pewien mieszkaniec radzyńskiej gminy. Pod koniec grudnia ubiegłego roku sprawca uszkodził elewację zabytkowego pałacu oraz wybił szybę. Straty zostały oszacowane na blisko 1200 zł. Kryminalni z radzyńskiej jednostki na podstawie zebranych materiałów wytypowali potencjalnego wandala, który został zatrzymany. Okazał się nim 18-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Radzyń Podlaski. Swoje zachowanie tłumaczył „głupotą i wypitym alkoholem" wspólnie z kolegami - relacjonował podkomisarz Piotr Mucha z Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu.

18-latek usłyszał zarzut zniszczenia mienia i przyznał się do zarzucanego czynu. Kodeks karny przewiduje za to karę do 5 lat pozbawienia wolności.

Niebawem młody mężczyzna stanie przed sądem. - Postępowanie jest w końcowej fazie, do końca maja powinien zostać skierowany akt oskarżenia o sądu - powiedział nam w ubiegłym tygodniu Janusz Syczyński, prokurator rejonowy w Radzyniu.

Grzegorz Rekiel

BIA

eprasa.pl 513de29954

NEKROLOGI

Powiat parczewski

Franciszek Haczkur 93 lata
zm. 16 maja, Komarówka Podl.

Stanisław Klimczuk 82 lata
zm. 17 maja, Sosnowica

Władysława Grabowska 92 lata
zm. 16 maja, Parczew

Jadwiga Gawryszuk 82 lata
zm. 18 maja, Suchowola

Krzysztof Syryjczyk 36 lat
zm. 16 maja, Parczew

Arkadiusz Henryk Hwaczuk 58 lat
zm. 18 maja, Parczew

Ryszard Osenk 79 lat
zm. 17 maja, Sosnowica

Stanisława Zdziorka 62 lata
zm. 19 maja, Kodeniec

Maria Chomiuk 74 lata
zm. 17 maja, Komarówka Podl.

Zdzisława Płowaś 94 lata
zm. 20 maja, Suchowola

Mateusz Greś 34 lata
zm. 17 maja, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Powiat łukowski

Piotr Mościcki 91 lat
zm. 16 maja, Łuków

Henryk Listewnik 86 lat
zm. 20 maja, Łuków

Henryk Bońka 68 lat
zm. 19 maja, Krynka

Józef Karwowski 84 lata
zm. 20 maja, Łuków

Zygmunt Kurowski 81 lat
zm. 19 maja, Trzebieszów

Barbara Kazimierska 76 lat
zm. 21 maja, Stanin

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat radzyński

Genowefa Niewęgłowska 95 lat
zm. 8 maja, Radzyń

Krystyna Machoń 76 lat
zm. 15 maja, Radzyń

Marian Szaniawski 94 lata
zm. 9 maja, Przegaliny

Eulalia Wąsowska 86 lat
zm. 16 maja, Radzyń

Jan Zalewski 80 lat
zm. 12 maja, Radzyń

Teresa Majczyna 70 lat
zm. 16 maja, Polskowola

Elżbieta Madej 94 lata
zm. 12 maja, Radzyń

Jadwiga Lemieszek 79 lat
zm. 17 maja, Borki

Stanisław Kalicki 74 lata
zm. 14 maja, Ulan

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

Powiat bialski

Helena Chomicz-Sowa 35 lat
zm. 17 maja, Kraków

Mirosław Ziontek 70 lat
zm. 19 maja, Przechodzisko

Adela Jarocka 98 lat
zm. 19 maja, Biała Podl.

Leszek Jucyk 68 lat
zm. 22 maja, Terebela

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

BIA

Policyjny duet z Radzynia uratował życie 20-latkowi!

Radzyń/Łuków: Policyjny pies służbowy odegrał kluczową rolę w odnalezieniu zaginionego młodego mężczyzny. Dzięki szybkiej reakcji funkcjonariuszy i sprawnie przeprowadzonej akcji poszukiwawczej udało się zapobiec tragedii.

To duet na medal! Ssp. szt. Grzegorz Oleszczuk z psem służbowym Turem

Fot.KPP Łuków

Dzięki szybkiej i skoordynowanej akcji służb mundurowych zakończono poszukiwania 20-letniego mężczyzny, który w piątkowy wieczór zaginął w rejonie Łukowa. Kluczową rolę w akcji odegrał policyjny pies służbowy Tur prowadzony przez asp. szt. Grzegorza Oleszczuka z Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu Podlaskim.

Zgłoszenie o zaginięciu młodego mężczyzny wpłynęło do dyżurnego łukowskiej komendy tuż przed godziną 23. Z przekazanych informacji wynikało, że 20-latek w stanie silnego rozemocjonowania opuścił dom i mógł udać się do pobliskiego lasu. Brak jakiegokolwiek kontaktu z jego strony wzbudził poważne obawy o jego zdrowie i życie.

Wstępne działania policjantów nie przyniosły rezultatów. Sprawdzono zarówno dom rodzinny mężczyzny, jak i posesję krewnych w powiecie radzyńskim, gdzie wcześniej miał przebywać. W żadnym z tych miejsc nie udało się go odnaleźć.

Do poszukiwań zaangażowano wszystkich funkcjonariuszy pełniących nocną służbę. Do akcji dołączył również asp. szt. Grzegorz Oleszczuk z psem służbowym Turem. Kilka minut po północy przewodnik z psem dotarł na jedną z posesji, na której mógł wcześniej przebywać zaginiony. Tur natychmiast podjął trop, który prowadził w głąb lasu.

Przewodnik z psem dotarł na jedną z posesji, na której mógł wcześniej przebywać zaginiony. Tur natychmiast podjął trop, który prowadził w głąb lasu

Po przejściu kilkuset metrów policyjny pies doprowadził funkcjonariusza do leżącego na ziemi młodego mężczyzny. 20-latek był wyziębiony i zdezorientowany, nie reagował na próby nawiązania rozmowy. Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, który przetransportował mężczyznę do szpitala.

Dzięki skutecznej interwencji policji oraz niezawodnemu węchowi psa służbowego udało się zapobiec tragedii. Życiu młodego mężczyzny nie zagraża już niebezpieczeństwo.

Magdalena Kołcon

Kierowcy ze „zbyt ciężką nogą" w rękach drogówki. Najszybciej pędził 29-latek w BMW

Biała Podlaska: Policjanci bialskiej drogówki zatrzymali dwóch kierowców, którzy znacznie przekroczyli prędkość w terenie zabudowanym.

Kierowcy stracili uprawnienia. Zostali też ukarani wysokimi mandatami

Fot.KMP Biała Podlaska

W niedzielę (18 maja) w miejscowości Żakowola Radzyńska w pow. radzyńskim policjanci bialskiej drogówki zauważyli kierowcę BMW, który przekroczył dozwoloną w terenie zabudowanym prędkość. Jechał 111 km/h, przekraczając tę dozwoloną o 61 km. Za kierownicą auta siedział 29-latek z powiatu siedleckiego.

- Został ukarany mandatem karnym w kwocie 2 tys. zł. Jego konto zwiększyło się o 14 punktów karnych - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Wysokim mandatem ukarany został również 27-letni mieszkaniec gm. Międzyrzec Podlaski zatrzymany około godz. 16 w miejscowości Bereza w gm. Międzyrzec Podlaski.

Mężczyzna jechał 105 km/h. Na jego koncie pojawiło się 13 punktów karnych. Został również ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.

Obydwaj kierowcy stracili prawo jazdy na najbliższe trzy miesiące.

Joanna Niećko

Stracił 60 tys. zł przy sprzedaży kasku

W czwartek (22 maja) na policję zgłosił się 40-letni mieszkaniec powiatu bialskiego, który padł ofiarą oszustów.

- Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że na jednym z portali ogłoszeniowych wystawił do sprzedaży kask motocyklowy. Krótko po wystawieniu skontaktowała się z nim osoba zainteresowana zakupem. Szczegóły ewentualnej transakcji ustalane były za pomocą komunikatora internetowego - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej. - W trakcie korespondencji sprawca poprosił, aby pokrzywdzony zalogował się na przesłany link, dzięki któremu w szybki sposób będzie mógł otrzymać pieniądze za sprzedany towar. Po tym otrzymał telefon od kobiety, która poprosiła o podanie kodu otrzymanego SMS-em. Miał być to rzekomo kod do ustawienia limitu na portalu ogłoszeniowym.

Pokrzywdzony postąpił zgodnie ze wskazówkami rozmówczyni. Dopiero gdy sprawdził swoje konto, okazało się, że sprawcy wykonali kilka przelewów na łączną kwotę ponad 60 tys. zł. Wówczas sprawę zgłosił organom ścigania.

Joanna Niećko

eprasa.pl 513de29954

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE

Szpila Andrzeja Kotyły

Na teście VIII kl. z polskiego – zaskoczenia!

Czyżby w Radzyniu też?

Miesiąc temu dowiedzieliśmy się, że tylko 10 uczniów ze szkół podstawowych Radzynia zdobyło zaszczytne tytuły laureatów i finalistów w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty. Z „Jedynki" jeden laureat, z „Dwójki" - troje, a finalistów sześcioro. Jak to wygląda w kontekście egzaminu końcowego, dotyczącego wszystkich, a nie tylko najlepszych?

Portal „Protest z wykrzyknikiem" na temat tegorocznego egzaminu kl. VIII pisze: Arkusze miały być podobne do tych, które znamy z poprzednich lat, tymczasem arkusz z języka polskiego zawierał mnóstwo zaskoczeń. Największym była forma opowiadania, w którym należało do fabuły wpleść sytuację przedstawioną na wybranej ilustracji. Interesujące zadanie do ćwiczeń, ale nie na egzamin! Zwłaszcza że polecenie w tej formie nie pojawiło się w informatorze ani w innych materiałach CKE. W dodatku wypracowanie miało dowieść, że zdający dobrze zna wybranego bohatera – inaczej niż w poprzednich latach, gdy należało się wykazać dobrą znajomością lektury. Na charakterystyce postaci zostało oparte również przemówienie, w którym zdający mieli przekonywać, że przyjaźń jest rodzajem harmonii łączącej zupełnie różne charaktery. Bardzo wymagające, nieoczywiste zadanie.

Nie zgadzam się z tą opinią. Jeśli uczeń zna lekturę, to powinien znać jej głównych bohaterów, a kto chce rozwiązywać tylko niewymagające i oczywiste zadania, powinien zadowolić się niższą oceną. Czy nie po to głupcy od edukacji wymyślili ocenę „dopuszczającą", tzn. taką, która mówi uczniowi: Jesteś tępy, nic nie umiesz i niczego nie wiesz, ale dopuszczamy opcję, że możesz kiedyś się nauczyć.

No i pod wspomnianym artykułem jakiegoś geniusza, który lubi, żeby wszystko było łatwo, zaczęła się polemika, w której zupełnie niepotrzebnie (jak zwykle) wziąłem udział.

Ktoś: Uczniowie pisali długo, zdziwienie i niepewność po wyjściu. Byli pewni, że będą „Dziady" i rozprawka, a tu taka zmiana. Ktoś, kto nie czytał lektur, mógł mieć kłopot.

Ja: Ktoś, kto nie czytał lektur, powinien był zostać w domu.

Ktoś: Ktoś, kto czytał lektury, też pewnie miał problemy.

Ja: Jak czytał lektury i miał problemy, to jest mało inteligentny.

Ktoś: Wstyd, Panie Andrzeju. W szkole są różni uczniowie. Po co obrażać tych, którym napisanie filozoficznego tekstu sprawia trudność? Może się ich najlepiej pozbyć, a zostawić olimpijczyków? Jakże miła byłaby praca nauczyciela.

Ja: Nie mam się czego wstydzić. Egzamin jest po to, żeby sprawdzić predyspozycje uczniów, a nie po to, żeby wszystkim było łatwo. Uczniowie z mniejszymi możliwościami mają niższe oceny. To norma. W życiu dorosłym także. Słabszych nie należy eliminować, lecz wspierać, by znaleźli dla siebie miejsce adekwatne do ich zdolności i wkładu pracy. Nie muszą zostać intelektualistami, co nie znaczy, że nie mogą być wartościowymi ludźmi. Ułatwianie wszystkim wszystkiego prowadzi na manowce.

Ktoś przyszedł mi w sukurs: No tak, trzeba było zapytać uczniów, jaką sobie życzą lekturę na egzaminie.

Ktoś inny: Przecież trzeba nauczyć się mówić i pisać przemówienie, może któryś politykiem zostanie i będzie p.....ć głupoty!

Dyskusja jeszcze trochę potrwała i przycichła, a ja zadaję sobie pytanie. Jak w tej konkurencji wypadną radzyńskie podstawówki? Wobec niedawnych doniesień medialnych o sporej pomiędzy nimi dysproporcji w ilości finalistów i laureatów tegorocznych konkursów przedmiotowych – czy tendencja się utrzyma? W tym miejscu nieskromnie przypomnę, że 30 lat temu, w roku szkolnym 1994/95 sama tylko „Jedynka" miała 29 finalistów, w tym 14 laureatów i w klasyfikacji szkół miejskich II miejsce w województwie. Mam na to papiery!

PS.

A testy? Uczeń twórczy dał radę, a ten nauczony schematów i automatyzmów mógł mieć problem. Egzamin nie był trudny, wymagał tylko odrobiny kreatywności i przede wszystkim znajomości lektur. Zatem inteligencja w parze z pracowitością. Jak zawsze.

Andrzej Kotyła

Mówię, jak jest

PiS-owiec dobry, ale daleko...

Jesteśmy między pierwszą a drugą turą wyborów prezydenckich. Jak zawsze przy takiej okazji wysłuchujemy rytualnych zaklęć, że te właśnie są najważniejsze od 1989 roku. Zwykle na takie dictum reagowałem śmiechem i gestami ręką koło czoła. Tym razem jednak jakoś mi nie do śmiechu... Ale nie o tym.

Fenomenem naszego regionu są nadzwyczaj wysokie wyniki osiągane przez partie mieniące się jako prawicowe. Tak było i tym razem. W Ulanie Nawrocki dostał 50 proc., razem z Mentzenem i Braunem 85 proc. - odnoszę wrażenie, że wszystkich, którzy na tych trzech panów nie głosowali, znam osobiście... W Kąkolewnicy Nawrocki 47, Mentzen 20, Braun 12. Tylko w gminie i mieście Radzyń oraz Wohyniu Trzaskowski wyprzedził Brauna.

Dla wielu moich rozmówców stało się to powodem do darcia włosów z głowy. Dla mnie jednak jeszcze raz potwierdziło pewną obserwację: **tym chętniej głosujemy na PiS-owca, im mniej go znamy i jest od nas dalej.**

Przypomnijcie sobie, Łaskawi Państwo, wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2024 roku, tych teoretycznie najbardziej oddalonych od naszych problemów dnia codziennego. W Kąkolewnicy PiS dostał 68 proc. Polityczna masakra. W Ulanie - 62. W Borkach 52. W gminie Radzyń - 59. Potem na skali oddalenia są wybory prezydenckie. I tu dalej triumfuje PiS, ale już nie tak wyraźnie. Potem, w wyborach do sejmu, sejmiku i rady powiatu dalej wygrywa PiS, ale o wielkie wyniki już coraz trudniej. W końcu dochodzimy na najniższy szczebel samorządu, który załatwia najwięcej spraw i jest koszulą najbliższą ciału. Przestrzeń polityczna, w której ludzie już nie dadzą się omamić najsprawniejszej propagandzie i łatwo odróżnią, kto się nadaje i orientuje, a kto tylko kłapie dziobem.

I co się okazuje? Kiedy przychodzi do załatwiania konkretnych spraw, superPiSowska gmina Kąkolewnica swoje losy składa w ręce, dość odległej od partii Kaczyńskiego - delikatnie mówiąc - umiarkowanej i rozsądnej Ani Mróz a kandydat PiS nie był w stanie nawet zarejestrować swojej kandydatury. Ulan - niby wszyscy na PiS, ale jak chłop do roboty potrzebny to głos na Jarka Koczkodaja. Gmina Radzyń - polityka polityką, ale jak trzeba popracować to głos na Daniela Grochowskiego. Borki - w wyborach „dalekich" - PiS, ale jak konkret - Marcin Czyżak. I tak dalej, i tak dalej.

Głosujemy na PiS-owca pod warunkiem, że go nie znamy i jest daleko.

Zbigniew Smółko

Radek z Radzynia

Art. 61 Konstytucji RP

Pisałem już, że za pierwszej kadencji Jerzego Rębka uruchomiony został rejestr umów urzędu miasta. A że zaczął przysparzać burmistrzowi niewygodnych pytań, to niedługo potem zamarł. Mija rok i do tego dość oczywistego pomysłu nie wraca jego następca. Smuteczek.

Proponuję więc Państwu zabawę. Jeżeli jest jakieś pytanie, które wstydzą się Państwo osobiście burmistrzowi zadać bądź nie wiedzą jak, to poniżej krótka instrukcja. Skutecznie i anonimowo.

Po pierwsze, należy posiadać e-mail, w miarę możliwości niezawierający imienia i nazwiska pytającego. Anegdotka: jeden z okolicznych wójtów przez długi czas w korespondencji służbowej posługiwał się mailem swojej małżonki. O ile pamiętam: stokrotka78@poczta.pl.

Po drugie, formułujemy treść pytania: „Proszę w trybie dostępu do informacji o następujące dane". Można zapytać o kwietniowe wynagrodzenie specjalistki ds. PR zatrudnionej przez burmistrza. Bądź o zestawienie umorzonych podatków w 2024 roku. Albo o kilometrówki pobrane przez pracowników urzędu w marcu. Czy też o treść orzeczeń/wyroków, jakie urząd przegrał z byłymi pracownikami. Bądź o całą dokumentację dotyczącą zatrudnienia nowych osób. Cokolwiek, co może rodzić niejasności. Jawność kontra plotki.

Proponuję więc Państwu zabawę. Jeżeli jest jakieś pytanie, które wstydzą się Państwo osobiście burmistrzowi zadać bądź nie wiedzą jak, to poniżej krótka instrukcja. Skutecznie i anonimowo

Po trzecie, w jakiej formie chcecie Państwo odpowiedź. Wystarczy formułka: „Skany dokumentów źródłowych proszę przesłać mailem zwrotnym".

Jeszcze podpis. Może być jak u Kafki - Józef K. Jeżeli urząd zechce wydać decyzję odmowną, to oprócz uzasadnienia tejże odmowy, poprosi o więcej danych. Do samej realizacji konstytucyjnego prawa do informacji nie można identyfikować pytającego.

Tytułowy fragment naszej ustawy zasadniczej brzmi: Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne.

Ps.

Sugestia dla uczniów. Wyślijcie zapytanie do swojego dyrektora. Niech podzieli się protokołem posiedzenia rady pedagogicznej. Albo wynikami kontroli z kuratorium ;)

Radosław Grudzień

WIERSZYKI Z NASZYCH MIEJSCOWOŚCI

Definicje polityki

Polityka, polityka
Porównaniom się wymyka.
Mówi rolnik spod Rudna,
- Z kałuży woda brudna.
Ale Witkiewicz Ignacy,
Czyli po prostu Witkacy.
- Że to pomyje w krysztale,
I nie mylił się wcale.
Zato staruszek z Branicy,
Co przeżył okupację,
Mówił o gnojowicy,
I ten największą miał rację.
Bo wodę brudną z kałuży
I najbrudniejsze pomyje,
Jeżeliś mydła użył,
Czysta woda umyje.
Ale po gnojowicy,
Choćbyś spryskał się sprajem
I pluskał się w krynicy,
Smród długo pozostaje.

Napisał chyba Wioskowy Skryba

RAD

eprasa.pl 513de29954

REKLAMA

Polska odegra wyjątkową rolę na świecie?
Poznaj przepowiednie o naszej przyszłości!

Wśród przepowiedni na temat przyszłych losów Polski znalazły się dziesiątki proroctw, które nie tylko **się sprawdziły**, ale przede wszystkim niosły ze sobą ważne **upomnienia ze strony Nieba**.

Największe z dotyczących Polaków proroctw wciąż czekają na wypełnienie!

Poznanie ich i nasza pozytywna odpowiedź na wezwania zawarte w proroctwach jest szansą na pomyślność narodu, ale także na uzyskanie indywidualnych łask dla nas i naszych bliskich poprzez właściwe wypełnianie Bożej woli.

Książka ***Proroctwa nie lekceważcie! Przepowiednie dla Polski*** prezentuje fascynujące przekazy od takich mistyków jak **św. Stanisław Papczyński, bł. Bronisław Markiewicz, Wanda Malczewska, o. Czesław Klimuszko, Rozalia Celakówna, Teresa Neumann, siostra Łucja dos Santos** i wielu innych! Według słów przekazanych przez nich **Polska ma odegrać wyjątkową rolę dla przyszłości Europy i świata.** Jeśli więc Polacy zrobią, czego oczekuje od nich Najwyższy:

- nasz kraj poprowadzi Europę do duchowego odrodzenia!
- w Polsce będą stanowione prawa dla całej Europy!
- Bóg wzbudzi w naszej Ojczyźnie ludzi świętych i mądrych, którzy zajmą zaszczytne stanowiska w świecie!
- Polska odegra kluczową rolę w nawróceniu się Rosji i innych krajów na katolicyzm!

Polskę szczególnie umiłowałem, a jeśli posłuszna będzie woli Mojej, wywyższę ją w potędze i świętości – **słowa Pana Jezusa do św. Siostry Faustyny Kowalskiej**.

Polska cała musi się stać wzorem chrześcijaństwa katolickiego, wszystkich narodów na całym świecie – **słowa Pana Jezusa do siostry Heleny Majewskiej**.

Od Polski zależeć będzie przyszłość Europy. W niej rozpocznie się odrodzenie świata przez ustrój, który stworzy, przez nowe prawa, zgodne z prawem Bożym – **siostra Łucja dos Santos.**

Polsce będą się kłaniać narody Europy. Widzę mapę Europy, widzę orła polskiego w koronie. Polska jaśnieje jak słońce i blask ten pada naokoło. Do nas będą przyjeżdżać inni, aby żyć tutaj i szczycić się tym – **o. Czesław Klimuszko.**

Przepowiednie dla Polski
Nie można ich zlekceważyć!

Czy wiesz, że:

- Jan III Sobieski otrzymał od Maryi zapewnienie o zwycięstwie pod Wiedniem?
- zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej Matka Boża zapowiedziała 47 lat wcześniej?
- setki lat przed rozbiorami Polski mistycy mówili o odzyskaniu przez nią niepodległości w XX wieku?

Odbierz książkę i poznaj o wiele więcej proroctw, które już się spełniły i tych, które na wypełnienie jeszcze czekają. Dowiedz się, jak odpowiedzieć na Boże wezwanie!

Jan III Sobieski pod Wiedniem

Ta publikacja pomaga odpowiedzieć na kluczowe pytania:

- Jaka jest prawdziwa misja Polski – czego oczekuje od nas Pan Bóg?
- Co w naszej historii robiliśmy wbrew Jego woli?
- Co możemy osiągnąć, wypełniając warunki zawarte w proroctwach?

Piechota polska w marszu na front przed Bitwą Warszawską

Odbierz już teraz książkę *Proroctwa nie lekceważcie! Przepowiednie dla Polski*. Wartość książki – 12 zł. Nie znajdziesz jej w księgarniach – możesz ją otrzymać tylko teraz, w sposób opisany poniżej. **W prezencie dostaniesz** piękny poświęcony **obrazek Matki Bożej Gietrzwałdzkiej** oraz poświęcony **różaniec w barwach narodowych**.

Odbierz książkę już teraz!

zadzwoń:
12 423 44 23
i podaj swoje dane kontaktowe oraz kod: **03 80 19**

lub

wyślij SMS
o treści **38019** pod nr:
721 232 423
(koszt zwykłego SMS-a)

lub

zeskanuj kod QR
lub odbierz książkę na
PrzepowiednieDlaPolski.pl

RAD

eprasa.pl 513de29954

„Nie chcemy w sąsiedztwie sali pożegnań zmarłych”

OPOLE LUBELSKIE: - To miejsce relaksu dla całych rodzin, beztroskiej zabawy dla dzieci i spokojna dzielnica, w której mieszkamy od lat, a nie miejsce na kolejny dom pogrzebowy - mówią zdenerwowani mieszkańcy jednego z osiedli na terenie Opola Lubelskiego. W ich bliskim sąsiedztwie ma powstać sala pożegnań zmarłych.

Plac zabaw przy ul. Długiej w Opolu Lubelskim. Z widokiem na budynek, w którym powstać miałaby nowa sala pożegnań zmarłych

„Jako mieszkańcy użyjemy wszelkich środków, by nie dopuścić do powstania domu pogrzebowego w sąsiedztwie naszych mieszkań. Żyjemy tu od wielu lat”.

„Zwiększony ruch samochodowy w sąsiedztwie placu zabaw zagraża też bezpieczeństwu dzieci korzystających z placu zabaw. Pojazdy będą musiały parkować wzdłuż ulicy i w rejonach przejść dla pieszych”.

W połowie maja br. wśród mieszkańców spokojnego osiedla Lipki w Opolu Lubelskim gruchnęła wiadomość o powstaniu kolejnego domu pogrzebowego w ich okolicy. Dokładnie przy ulicy Długiej.

Warto podkreślić, że nie są oni przeciwnikami powstawania takich inwestycji. Jedną firmę pogrzebową przy swojej ulicy już mają. Jednak kaplica wraz z salą pożegnań znajdują się w znacznej odległości od ulicy. W przeciwieństwie do planowanej inwestycji.

Zakład pogrzebowy znajdować miałby się w centrum dzielnicy, w gęstej zabudowie, wśród prywatnych domów mieszkalnych i w pobliżu budynku wielorodzinnego. A na dodatek naprzeciwko planowanej inwestycji znajduje się plac zabaw dla dzieci i siłownia zewnętrzna, z której korzystają wszyscy mieszkańcy miasta i okolic.

- Dom pogrzebowy wpłynie na nas wszystkich i wszystko, co wokół się znajduje - grzmią mieszkańcy. - Ograniczone miejsca parkingowe zaburzą bezpieczeństwo dzieci i nasze, bo przyjeżdżający żałobnicy będą korzystać z ulicy i parkingu należącego do placu zabaw - dodają.

O pomoc w zatrzymaniu powstania tej inwestycji zwrócili się m.in. do starosty opolskiego i do burmistrza Opola Lubelskiego. Pisemną petycję wraz z listą podpisów zebranych od mieszkańców przekazali do urzędów pod koniec ubiegłego tygodnia. - Z informacji, jakie otrzymywaliśmy, budynek został zakupiony w celu otwarcia w nich gabinetów medycznych - podkreślają mieszkańcy osiedla Lipki, dodając, że nie było mowy o tym, że powstanie tam dom pogrzebowy. Nie było też żadnych konsultacji społecznych. - Uważamy, że inwestycje tak bezpośrednio wpływające na jakość życia lokalnej społeczności powinny być poprzedzone otwartym dialogiem - grzmią przeciwnicy powstania domu pogrzebowego.

„Wyrażamy swój sprzeciw wobec inwestycji”

Dokładnie chodzi o planowaną budowę i przebudowę znajdującego się przy ul. Długiej w Opolu Lubelskim budynku handlowego na dom pogrzebowy wraz z całą infrastrukturą w bezpośrednim sąsiedztwie domów i placu zabaw, który znajduje się w odległości niecałych 10 metrów od budynku. Pierwszym argumentem, jaki przedstawiają, jest negatywny ich zdaniem wpływ takiego sąsiedztwa na psychikę i emocje dzieci korzystających z placu zabaw. - Plac zabaw to przestrzeń beztroskiej zabawy, nauki relacji społecznych i emocjonalnego rozwoju najmłodszych, a obecność domu pogrzebowego może to wszystko zaburzyć, wywoływać lęk, niepokój oraz trudności w zrozumieniu trudnych tematów, jakim m.in. jest śmierć, o której z dziećmi trzeba rozmawiać w sposób adekwatny do ich wieku i dojrzałości emocjonalnej - mówią.

Uważają, że przeznaczona dla dzieci przestrzeń publiczna powinna być neutralna emocjonalnie i pozbawiona elementów wzbudzających lęk lub przygnębienie. Zwracają także uwagę na konflikt przestrzeni publicznej. W domach pogrzebowych odbywają się ceremonie pożegnań zmarłych. Żałobnicy zasługują więc na spokój i godne przeżywanie trudnych chwil związanych ze śmiercią bliskiej osoby. - Umiejscowienie takiego obiektu naprzeciwko placu zabaw to kolizja dwóch zupełnie odmiennych funkcji przestrzeni - radosnej, głośnej zabawy dziecięcej oraz poważnego charakteru uroczystości pogrzebowych, co może doprowadzić do sytuacji niekomfortowych dla obu stron - zaznaczają.

Trzecim ważnym aspektem jest brak miejsc parkingowych. Problem stwarza rodzicom znalezienie wolnego miejsca przy placu zabaw. - A organizacja pogrzebów wiąże się często z dużym napływem pojazdów z zewnątrz, co przy obecnym deficycie miejsc postojowych w znacznym stopniu utrudni funkcjonowanie mieszkańców. Obawiamy się, że w godzinach popołudniowych nasza ulica będzie nieprzejezdna i zakorkowana - mówią, dodając, że drastycznie zmniejszy to komfort życia mieszkańców. Poza tym podkreślają, że ich osiedle może przez to stracić swój rodzinny i przyjazny charakter, przez co spadnie zainteresowanie osiedlaniem się w tej okolicy, ale może też spowodować spadek wartości nieruchomości sąsiadujących z „uciążliwą” inwestycją. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się m.in. blok wielorodzinny, w którym mieszkają głównie ludzie starsi, często są to osoby chore, które potrzebują ciszy, spokoju, ale przede wszystkim poczucia bezpieczeństwa. - Rozumiemy potrzebę istnienia domu pogrzebowego jako ważnej społecznie instytucji, jednak apelujemy o rozważenie alternatywnej lokalizacji. Takiej, która nie będzie kolidowała z przestrzenią przeznaczoną dla najmłodszych, zapewni odpowiednią infrastrukturę i umożliwi godne przeprowadzenie ceremonii pogrzebowych, ale bez zakłócania spokoju mieszkańców - dodają. Ale na tym nie koniec. Właściciele działek sąsiadujących z budynkiem, w którym powstać ma dom pogrzebowy, nie zostali poinformowani o planowanych i przeprowadzonych czynnościach geodezyjnych, a w szczególności o ustaleniu przebiegu granic nieruchomości.

„To będzie tylko sala pożegnań”

Właściciel Domu Pogrzebowego ONYX wyjaśnia, że zdecydował się na tę inwestycję ze względu na wygodę swoich klientów. Obecnie, żeby pożegnać zmarłych bliskich, muszą jechać do oddalonej o kilka kilometrów Poniatowej. A nie każdy ma taką możliwość.

- Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom osób w żałobie, chcę stworzyć miejsce godnego pożegnania osoby bliskiej. Komfortowo urządzona sala pożegnań z zapleczem umożliwiającym spotkanie osobom najbliższym zmarłemu jest bardzo potrzebna - mówi Grzegorz Goliszek, właściciel Domu Pogrzebowego ONYX w Opolu Lubelskim. - Dla mieszkańców Opola Lubelskiego chcących korzystać z usług firmy ONYX łatwiej jest dotrzeć pieszo na ul. Długą, niż dojechać do Poniatowej. To będzie tylko sala pożegnań. Zaplecze prosektoryjne firma ma w Poniatowej i nie potrzebuje drugiego. Nietrudno się domyślić, komu najbardziej przeszkadza ta inwestycja. Wszystko robię zgodnie z prawem. A gdyby ktoś chciał otworzyć w Opolu Lubelskim kolejny zakład pogrzebowy? Żyjemy w wolnym kraju - dodaje.

Na razie mieszkańcy czekają jeszcze na odpowiedzi lokalnych władz na pisma, jakie złożyli. Pod petycją przeciwko budowie domu pogrzebowego podpisało się 220 osób.

Agnieszka Gołębiowska

Uprawiał konopie w tunelu ogrodowym

Konopie były w różnych fazach rozwojowych, a najwyższe osiągały wysokość blisko 50 centymetrów.

Fot. KPP Ryki

Funkcjonariusze zatrzymali 25-letniego mieszkańca powiatu zwoleńskiego. Trafił on do policyjnego aresztu, a następnie usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa uprawy konopi indyjskich

W tym tygodniu ryccy kryminalni weszli na jedną z posesji na terenie powiatu zwoleńskiego. Funkcjonariusze podejrzewali, że mieszkający tam mężczyzna prowadzi nielegalną uprawę konopi innych niż włókniste.

- Ich przypuszczenia się potwierdziły. Na terenie posesji kryminalni zabezpieczyli 18 krzaków konopi innych niż włókniste. Rośliny znajdowały się w tunelu ogrodowym oraz skrzyniach stojących w jego pobliżu. Konopie były w różnych fazach rozwojowych, a najwyższe osiągały wysokość blisko 50 centymetrów - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Funkcjonariusze zatrzymali 25-letniego mieszkańca powiatu zwoleńskiego. Trafił on do policyjnego aresztu, a następnie usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa uprawy konopi indyjskich.

Za naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

US

WSP

eprasa.pl 513de29954

Rozmowa z burmistrzem Jakubem Jakubowskim

Ciąg dalszy ze s. 3

W Ile z punktów pierwszego obszaru udało się zrealizować?

- Funkcjonuje Młodzieżowa Rada Miasta, jeździ autobus. Pracujemy nad domem pobytu dziennego dla osób starszych. Ciężko w rok stworzyć nową placówkę, ale pozyskaliśmy 130 tysięcy na klub Senior+. Pierwsze mieszkanie treningowe dla niepełnosprawnych przy ulicy Budowlanych jest w trakcie realizacji. Udało się na to pozyskać środki z Urzędu Wojewódzkiego... „Zapewnimy mądre wsparcie, większą pomoc finansową dla stowarzyszeń i wszelkich aktywnych grup seniorskich, młodzieżowych, sportowych, branżowych".

W Klub Orląt nie powiedziałby, że jest to zrealizowane.

- Orlęta Radzyń, poza 240 tysiącami, otrzymały 300 tysięcy złotych z Narodowego Instytutu Wolności. Jeśli ja słyszę, że jadą na oparach, to mówię, że klub otrzymuje największe wsparcie ze wszystkich! Setki tysięcy. Na tyle nas stać. W tym projekcie za 300 tysięcy jest plan, by napisać strategię tak racjonalnego gospodarowania zasobami i pozyskiwania finansów z różnych źródeł, żeby nie musieli mówić, że jadą na oparach. Wierzę, że do tego doprowadzimy. Dalej... „Przygotujemy realny harmonogram remontów i budowy dróg, przy których mieszkają radzyniacy". Taki harmonogram jest zrobiony. Z dywidendy, którą spółka Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych wypracowała, mamy harmonogram uzupełnienia dziur w wodociągach i kanalizacji, które były niezałatane przez lata. To na już. Do tego realizujemy szereg projektów spośród tych, które odziedziczyłem. To są miliony złotych inwestycji, które zastałem rozpoczęte i będę je kontynuował. Do tego ulica Chmielowskiego i za chwilę ulica Jagiellończyka. Mówię to po raz pierwszy we Wspólnocie. To są kolejne konkretne inwestycje, które będą realizowane. Ale mam ambicję, żeby nie poprzestawać na tym, co odziedziczyłem, na tym co robimy za pozyskane po wyborach pieniądze, ale żeby rokrocznie kolejne rzeczy były robione. Nie będziemy czekać do ostatniego roku kadencji. „Nawiążemy współpracę z powiatem, z gminami przy inicjatywach, takich jak modernizacja oczyszczalni, systemu komunikacji publicznej, czy promocji lokalnych produktów" – to się dzieje. Mamy bardzo dobre relacje i z powiatem, i z gminą. Pomogliśmy gminie we wpięciu się do systemu naszej miejskiej kanalizacji i do oczyszczalni. Gmina razem z nami zabiega o ulice Zaródki. I to też wiem, że jest bardzo konkretną perspektywą do działania w najbliższych miesiącach równolegle z budową Via Carpatii. „Stworzymy program wzmocnienia odporności miasta i mieszkańców na kryzysy, wzmocnienie struktury obrony cywilnej, szkolenia z pierwszej pomocy, magazyny energii dla mieszkańców" – dwa defibrylatory wiszą już na policji i na basenie. Magazyny energii i program wzmocnienia odporności miasta to jest coś długofalowego nad czym pracujemy. Tutaj nie chcę mówić dużo, bo to jest przed nami, to też wiąże się z delikatnymi kwestiami, kontaktami zewnętrznymi. Zaręczam – robimy coś w tym wymiarze i mam konkretne kroki w głowie, które są podejmowane, ale dziś nie chcę tego omawiać. „Wzmocnimy oświetlenie ulic, przejść dla pieszych" – w sierpniu 2024 roku pozyskaliśmy 100 tysięcy. Okazało się, że po ostatecznym podpisaniu umowy i uzyskaniu zgód od konserwatora było na tyle późno, że nie wyłoniliśmy w przetargu wykonawcy, żeby to zrobić w listopadzie i grudniu. A było to zadanie jednoroczne, więc pieniądze trzeba było zwrócić. Otwarcie mówię też, że to nie wyszło. W każdym obszarze podjęliśmy jakieś kroki. Trudno, żebym wypełnił wszystkie te punkty programu w pierwszym roku. To jest nierealne. „Zbudujemy partnerskie relacje z przedsiębiorcami. Zorganizujemy przestrzeń do dyskusji" – 4 czerwca od rana mamy spotkanie z Business Networking International. Były spotkania dla przedsiębiorców o dostępie do funduszy europejskich. Mam świadomość tego, że pomagać trzeba przede wszystkim i na początek temu gronu przedsiębiorców, które w Radzyniu już istnieje. Wolałbym, żeby w tych zakładach pracy pracowali mieszkańcy Radzynia, a nie przyjezdni z Pakistanu, gdzieś z zagranicy. Wiem, że inne miasta mają z tym problemy. „We współpracy z gminami, osobami pomagającymi, zwierzętom utworzymy schronisko". Wiem, że będzie złożony w ramach budżetu obywatelskiego projekt dotyczący budowy takich domów tymczasowych pod egidą miasta, to jest ten pierwszy krok. Do tego zmieniliśmy schronisko, z którym mieliśmy umowę. To, z którym miasto prowadziło współpracę dotychczas, było postrzegane jako mordownia zwierząt. Nie chcę mówić które. Powiem tylko, że w powiecie garwolińskim. Podpisaliśmy umowę z innym schroniskiem, w powiecie mińskim, które ma dużo lepszą renomę. Zrobiliśmy to na wniosek organizacji prozwierzęcych i osób, które się w tym temacie specjalizują. „Otworzymy Urząd Miasta na mieszkańców, aby sprawy mogli załatwiać szybko" – trzy razy w tygodniu przyjmuję mieszkańców. Nie ma kolejek do burmistrza. Można go spotkać na ulicy i powiedzieć, co w trawie piszczy. Co działa i co nie działa. Tego nie było przez lata. To jest dziesiąty punkt. Zostało nam jeszcze dwadzieścia...

RAD

Przyszedł Pan do urzędu nieprzygotowany?

W Pytanie od mieszkańca – jakie miejsca pracy powstały w Radzyniu dzięki działaniom miasta?

- Nie otworzyliśmy żadnej fabryki przez ten rok, to prawda. Rozmawiałem za to ze wszystkimi dużymi inwestorami po to, żeby tam czekające na pracowników miejsca pracy wypełnić. Czyli Braun, Spomlek, dr Gerard. To są setki miejsc pracy gotowych do przyjęcia pracowników na już. Setki miejsc pracy, które czekają na mieszkańców naszego miasta. Więc jak ktoś mnie dzisiaj pyta, czy ja utworzyłem nowe miejsca pracy, to zapytałbym, jakie byłyby jego oczekiwania. Świadomie mówię, najpierw zastanówmy się, czy mamy zasoby i pomysł, jak wesprzeć tych przedsiębiorców, którzy są w naszym mieście i mają kłopoty z brakiem pracowników. Jestem po rozmowach, po konkretnych pomysłach. Byłem we wszystkich tych zakładach. Widziałem linie produkcyjne. Wiem, że ludzie, którzy tam pracują w znakomitej większości cenią sobie to, co robią. Głosy, które krążą po mieście, to głosy osób nielicznych, ale że są media społecznościowe, takie się bardziej przebijają. To jest rola dla mnie. Powiedzieć „mamy miejsca pracy w naszym mieście", tylko trzeba z pokorą przyjrzeć się temu, co jest na rynku i wziąć tę pracę.

W A zmiany kadrowe? Czy były potrzebne? Ilu dokładnie ludzi odeszło z urzędu?

- W pierwszej chwili, na poprzednie pytanie o to, ile miejsc pracy utworzyłem, chciałem powiedzieć, że zredukowałem trochę miejsc pracy – tu w urzędzie. Kiedy przyszedłem tutaj w maju było 72 pracowników. Już na pierwszy rzut oka ja i kilku ekspertów, z którymi konsultowałem sytuację w mieście poprzez analizę budżetu, zauważyliśmy – patrząc na sam budżet i kwotę, jaka jest na wynagrodzenia pracowników przeznaczona, że mamy przerost zatrudnienia. I to nie taki delikatny. Mówili mi to ludzie z innych samorządów. No i przez rok na mój wniosek odeszły trzy osoby. Nie powiem o tym dużo więcej. Cztery kolejne osoby przeszły na emeryturę. Mamy już siedem. I dziesięć osób zdecydowało, że pójdzie inną ścieżką. Że nie potrafią pracować w takim rytmie, w jakim ja proponuję – jako osoba, która nie pochodzi z samorządu, a z trzeciego sektora i z sektora prywatnego. Nie dogadaliśmy się, miały inne pomysły, chciały być w innym miejscu. Łącznie to 17 osób.

W Ilu spośród nich miało znacznie zmienione warunki pracy, godziny, obowiązki?

- Zdecydowana mniejszość. Jeżeli mówimy o znacznie zmienionych warunkach, to nikt. Jedyne ,co było w każdym albo w wielu przypadkach, to przyjrzenie się temu, co robią i prośba o to, żeby po prostu wykonywali swoje obowiązki. Te zapisane w ich umowach. Ale nie chcę tutaj uogólniać, bo chodzą mi po głowie, powiedzmy jeden, dwa, czy trzy przypadki. A każda sytuacja była inna. Pani Skarbnik decyzją Rady Miasta została po prostu odwołana, bo Rada Miasta miała taki przywilej.

W Miał Pan wpływ na decyzję rady?

- Tak, ja wnioskowałem do Rady Miasta i uzasadniałem konieczność takiego ruchu kadrowego. Więc to właściwie jest czwarta osoba, o której zwolnienie wnioskowałem. Sekretarz został przeniesiony na inne stanowisko. Zmieniono zakres jego obowiązków, ale kwota wynagrodzenia była w konsekwencji nie do zaakceptowania.

W Niektórzy twierdzą, że wróciła stara ekipa, a te zmiany są fasadowe. Pan Kotwica jest dyrektorem szkoły zamiast nauczycielki, która kandydowała. Mirosław Kułak i były burmistrz Kowalczyk zajmują ważne stanowiska. Na pewno są potrzebni?

- Oczywiście. Dlatego, że jedynym kryterium tego, że ktoś zostanie dyrektorem, nie może być fakt, że jest młodszy niż ten drugi kandydat. To nosi znamiona dyskryminacji. Mirosław Kułak to osoba, która ma potężne doświadczenie i mogę powiedzieć po roku, że to był wybór najlepszy z możliwych. Słyszę czasami, że tam są duże zmiany. One są nieduże. Dwie osoby straciły pracę ze stu kilkudziesięciu osób. A bodajże 10 czy 12 osób dostało mniejszy wymiar czasowy pracy. Czyli z etatu na dwie trzecie, z etatu na pół etatu. Ale te dwie, które odeszły albo te, które mają zredukowane godziny, one opowiadają, że są bardzo poszkodowane. I mogą tak się czuć. Nie chcę wchodzić w autonomię prezesa. Wierzę, że robi trudną robotę. Zatrudniłem go wierząc, że zna tę firmę jak nikt inny w tym mieście. Ma dobre doświadczenie, pomógł na tym etapie, na którym ta pomoc była bardzo potrzebna. Bo poprzednie zarządzanie pozostawiało wiele do życzenia. Nie wiem, jak długo pan prezes planuje pracować. Na pewno pomoże nam wyłonić za chwilę taki zarząd, który poprowadzi PUK w perspektywie kolejnych lat. Podobnie w Szkole Podstawowej nr 2. Zapytałem ustępującego, odchodzącego na emeryturę dyrektora rok temu o to, kogo wyznacza na sukcesora. Nie otrzymałem odpowiedzi. Usłyszałem, że to pytanie, jakiego się nie spodziewał w tym gabinecie. Ja z kolei oczekiwałem wsparcia.

W Przyszedł Pan do urzędu nieprzygotowany? Po co ankiety? Nie wiedział Pan co robić? Przecież był trzydziestopunktowy program.

- Jeśli tezą jest, że nie wiedziałem, kto personalnie zostanie dyrektorem, a w związku z tym nie wiedziałem nic, to nie mogę się z tym zgodzić. Nie wiedziałem, kto będzie dyrektorem szkoły. Zapytałem dyrektora, który wciąż w perspektywie miał rok do emerytury o to, z kim rozmawiać... Przyszedłem nie wiedząc, kto będzie jego następcą. Z szacunkiem go zapytałem. To nie może być zarzut wobec mnie. Jestem przygotowany o tyle, że szanuję ludzi. Nie przychodzę z perspektywą, że ja wiem wszystko najlepiej. Chcę wysłuchać człowieka, który zna tę szkołę jak nikt. I zapytać, kto jego zdaniem powinien być sukcesorem. To dobre rozwiązanie.

W Na przykładzie Radzyńskiego Ośrodka Kultury – Pan obejmując urząd burmistrza wiedział, że Robert Mazurek tym dyrektorem dłużej nie będzie.

- Ustąpił dzień przed moim zaprzysiężeniem.

W Czy w tamtym momencie nie miał Pan pomysłu na to stanowisko? Objęła je Pana kandydatka na radną. Gdyby mieszkańcy ją wybrali, nie mogłaby pełnić tej funkcji.

- Mój pomysł na to był taki, że powinniśmy tam robić znacznie więcej i uporządkować to, co się dzieje w środku. Ja wiedziałem dokładnie, jaki tam jest bałagan. Gdyby Robert Mazurek nie ustąpił z tego stanowiska, z pewnością z nim tego porządku bym nie robił. On mógłby sobie to zachować jako pewien przyczółek i dalej realizować swoją politykę promowania siebie poprzez kulturę. Czy miałem pomysł na to, kto będzie dyrektorem domu kultury? Nie. Zostając burmistrzem nie wiedziałem, kto nim będzie. Bardzo dużo wysiłku kosztowało mnie zebranie całego komitetu, piętnastki kandydatów na radnych, którzy będą kompetentni i niezależni. Do tego zbudowaliśmy trzydziestoosobową listę kandydatów do powiatu. Marta Sidorowicz zrobiła świetną robotę i niewiele jej zabrakło, żeby zostać radną. A to, że jest dyrektorką? Poprosiłem ją o to. Jako osoba, która organizacyjnie jest bardzo ambitna, zdolna i doświadczona, pomaga mi tam zrobić porządek. W instytucji tej nie było np. polityki ochrony danych osobowych. To poważne zaniedbanie. Statut, regulamin organizacyjny, regulamin wynagradzania, to wszystko było latami nieaktualizowane i dzisiaj ona się z tym mierzy. Wiem, że jest to potężne wyzwanie.

17
pracowników odeszło z Urzędu

4
na wniosek Jakubowskiego

W A co z rozliczeniem poprzednich rządzących? Pan tylko mówi, czy był Pan z doniesieniem u prokuratora?

- Byłem, ale nie będę o tym mówił więcej.

W Jakie to były błędy?

- To było łamanie prawa. Nie będę o tym mówił. Założyłem sobie, że będę to robił, ale nie medialnie.

W Czy wie Pan o tym, czy wszczęto postępowanie?

- Tak.

W W czyjej sprawie?

- Nie powiem tego.

W Dziękuję za rozmowę.

Rozmawia Kacper Budrewicz

Ostatnia część rozmowy z burmistrzem Jakubem Jakubowskim za tydzień

eprasa.pl 513de29954

Dzień Mamy ze Wspólnotą

Przedszkolaki odkryły

Fot. kb

Dzieci otrzymały upominki i balony z logo Wspólnoty

RADZYŃ PODLASKI: Przed dniem matki, 14 maja odwiedziliśmy Przedszkole nr 2 w Radzyniu Podlaskim przy ul. Reja. Opowiedzieliśmy dzieciom o redakcji Wspólnoty, pracy dziennikarza i ciekawostkach związanych z mediami. Uśmiechom, pytaniom i dobrej zabawie nie było końca!

Podczas pogadanki dzieci z grupy „Sówki" poznały szczegóły i ciekawostki z działalności prasy. Były bardzo zainteresowane działaniem aparatu, tematami poruszanymi w artykułach i ciekawymi zdjęciami umieszczanymi na naszych łamach.

Dzięki ich kreatywności i zaangażowaniu pozyskaliśmy wiele tematów na ciekawe teksty. Co ciekawi dzieci? Podróże, sport i... doskonale znany im burmistrz!

Przedszkolaki poznały zawody związane z prasą i budowę gazety. Dzieci wzięły nawet udział w małych warsztatach fotograficznych! Robiły sobie wzajemne portrety – było dużo śmiechu i frajdy!

Rozmawialiśmy także o zbliżającym się Dniu Matki. Przedszkolaki chętnie opowiadały nam o swoich mamach, o tym, co lubią, jakie są. Najbardziej wzruszające było to, dlaczego je kochają – spędzone razem chwile, troska, opieka i... spacery to tylko niektóre podane przez dzieci przykłady.

Na zakończenie dzieci w formie pięknych rysunków pokazały nam, jak widzą swoje mamy. Zadbały o każdy szczegół – od koloru włosów, przez ulubione ubrania, aż po uśmiech, którego – jak same mówiły – życzą im jak najwięcej. Wzruszające prace pokazały nie tylko talent plastyczny dzieci, ale też ich ogromną miłość i wrażliwość. Każdy portret pełny był szczerości i dziecięcej wyobraźni.

Wyróżniliśmy trzy najlepsze rysunki – mamy nagrodzonych dzieci, panie Liudmila Hornowska, Katarzyna Frączek i Sylwia Jankowska otrzymały od nas prezenty.

Każde dziecko dostało też zestaw upominków i balon z logo Wspólnoty.

Kacper Budrewicz

NAGRODY UFUNDOWALI:

Studio Kosmetyczne PN Paulina Niewęgłowska ul. Warszawska 3 Radzyń Podlaski

Firma Rossmann

Wydawnictwo Wspólnota

ŻYCZENIA DLA MAM OD PRZEDSZKOLAKÓW

RAD

eprasa.pl 513de29954

lokalne media

Krzyś

Edzio

Wiktor

Albert

Gabrysia

Czarek

Julka

Mikołaj

Ala

Tymon

Karolina

Kuba

Szymek

Ala

Gabryś

Wojtek

Antoś

Bartek

RAD

Oto portrety, które zostały dodatkowo nagrodzone

Prace dzieci oddawały ich bujną wyobraźnię

Julka

Amelka

eprasa.pl 513de29954

Runmagedon w Radzyniu

– największy w Polsce bieg z przeszkodami

Radzyń Podlaski: 25 maja w Radzyniu odbyło się Święto Rodziny i Rodzicielstwa Zastępczego. Z tej okazji zorganizowano Runmageddon, koncerty, teatrzyk i wiele innych atrakcji!

Od wczesnego popołudnia radzyniacy mogli spróbować lokalnych serów firmy Spomlek oraz poczęstunku. Za wypełnienie ankiety diagnozy potrzeb kulturalnych, którą przygotował ROK, można było też dostać talon na lody lub kawę.

Na scenie występowali Molas i Mira Bester, a wieczorem w sali kina Oranżeria odbył się koncert tytułowany „Mojej Mamie", podczas którego wystąpili uczestnicy warsztatów wokalnych oraz sopranistka Agnieszka Kadłubowska i pianistka Vlasta Traczyk. W międzyczasie, na dziedzińcu pałacu, odbył się pokaz tańca szkoły Dance Ma Sens.

Przez cały dzień można było korzystać z dmuchańców, food trucków, strefy chillu oraz animacji, które przygotowane zostały przez Miejską Bibliotekę Publiczną, Polski Czerwony Krzyż, Caritas, MOSiR i Radzyński Ośrodek Kultury. Można było nauczyć się pierwszej pomocy, a nawet pojeździć na quadzie. Stoisko promocyjne wystawił także Powiat Radzyński.

Od 13:00 trwał także bieg Runmageddon Lite.

- Runmageddon to największy w Polsce bieg z przeszkodami o poziomie trudności dostosowanym do możliwości każdego śmiałka. Nie ukrywamy, że Runmageddon to w istocie wyzwanie dla ciała i umysłu, ale zawsze podkreślamy, że pozostaje w zasięgu absolutnie każdego. Z nami przeżyjesz przygodę życia, świetnie się przy tym bawiąc (...). Koniec trasy to zaledwie początek reszty Twojego życia – życia bez strachu, że „coś może pójść nie tak" - czytamy na stronie organizatora.

Jako pierwsi pobiegli najmłodsi. Ich trasa przebiegała wokół parku i Pałacu Potockich. Nie było łatwo – musieli pokonać liny, siatkę do wspinaczki i spore wzniesienia. Każdy zakończył jednak bieg pomyślnie.

W drugiej części biegu, zwanej rodzinną, najmłodsi biegli razem ze starszymi. Około 3 kilometry zmęczyły nie jednego śmiałka. Trasa wokół Zalewu nie była łatwa – trzeba było m.in. czołgać się pod drutami kolczastymi. W tym biegu wziął udział także burmistrz Jakub Jakubowski.Największe wyzwanie było jednak w kategorii OPEN. To jej uczestnicy przechodzili przez rzekę i błoto. Liczne liny, przeszkody, pagórki i woda nie pomagały w przejściu około sześciokilometrowej trasy. Wspólnota Radzyńska objęła wydarzenie patronatem medialnym.

Kacper Budrewicz

Na ostatniej trasie uczestnicy przechodzili przez Białkę

Poziom trudności był bardzo wysoki

Dawid Głowala
organizator

Dojeżdżamy jako odmiany Runmageddonu w wiele miejsc w Polsce. Sami wysyłamy do prawie każdej gminy w Polsce naszą ofertę. Jeśli są zainteresowani, to się odzywają. Potem przyjeżdżamy na wizję lokalną i ustalamy szczegóły organizacji. Wyciągamy z terenu jak najwięcej, żeby ta zabawa, szczególnie dla dzieci, była duża. W Radzyniu zainteresowanie było duże, teren też jest przyjazny. Nie było kłopotu z trasami, można było rozszerzyć poziom trudności. Wspomógł nas MOSiR. Udział wzięło 331 osób, tyle opłaciło swój pakiet w trzech kategoriach. Myślimy o kolejnych edycjach, jesteśmy otwarci na współpracę. Było widać uśmiechy i zabawę podczas całego biegu.

Aleksander i Ksawery Rudowscy
uczestnicy biegu

Wzięliśmy przykład z naszego taty, on też biega. Trenujemy piłkę nożną w Białej Podlaskiej. Lubimy to. Tata zawsze bierze udział, my też chcemy. Biegamy od trzech lat. Zajęliśmy dwa pierwsze miejsca w naszej kategorii.

Grzegorz Rudowski
zwycięzca biegu, Biała Podlaska

Pierwszy raz jestem w Radzyniu, ale to już dziesiąty rok biegania w Runmageddonie. Mój dzisiejszy wynik to 33 minuty i 6 sekund. To w miarę dobry czas. Cieszę się, że udało mi się wygrać.

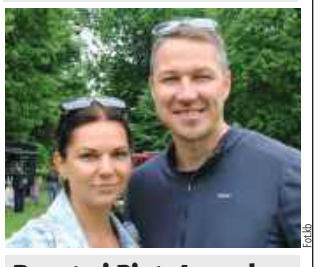

Dorota i Piotr Iwaszko
uczestnicy biegu z Radzynia

Bierzemy udział dlatego, że skończyliśmy 40 lat i czujemy potrzebę zrobienia czegoś nowego. Też dlatego, że jest taka okazja, wcześniej czegoś takiego nie było. Lubimy sport, ale nie biegamy na co dzień. Raczej trenujemy siłowo. To nasz pierwszy bieg.

Wspólnota Radzyńska objęła wydarzenie patronatem

Magia jazzu w Radzyniu

Wydarzenie zgromadziło wielu zainteresowanych

Artyści to najwyższej półki muzycy jazzowi

RADZYŃ PODLASKI: W piątek 23 maja wyjątkowi artyści jazzowi z USA i Chorwacji odwiedzili Radzyń w ramach ICX Jazz Tour.

Wystąpili wybitni muzycy: Greg Tardy (saksofon), Mark Boling (gitara), David Champagne (trąbka), Abel Kovačević (perkusja), Mike Choby (bas), John & Diana Bowers (wokal), Abigail Tardy (wokal). Poza tym odbyły się bezpłatne warsztaty muzyczne z gry na saksofonie, gitarze, perkusji, kontrabasie i trąbce.

Kacper Budrewicz

RAD

eprasa.pl 513de29954

Religijna mozaika Ziemi Łęczyńskiej - wszystkie świątynie Cycowa (cz. IV)

Gdzie cerkiew, gdzie kościół, gdzie kircha, gdzie kirkut...

Opuszczony kościółek, który kiedyś był cerkwią unicką, a potem prawosławną. Ewangelicki dom modlitwy, który bywał też szkołą, magazynem i wiejskim domem kultury. Kaplica, która wywieziono do Białej Podlaskiej, a teraz stoi w Dobratyczach. Spacerując po miejscowości, natrafimy też na różne cmentarze. Prawosławny (u zbiegu ulic Nowej i Chełmskiej), ewangelicki (przy ul. Nowej) i rzymskokatolicki (przy ul. Chełmskiej). Nie zachowały się za to ślady po kirkucie.

Widok cmentarza prawosławnego w Cycowie. Na pierwszym planie grób Jana Sawicza, powstańca styczniowego. Jesienią 2024, w ramach prac Instytutu Pamięci Narodowej, widoczny na zdjęciu nagrobek został zastąpiony nowym, z jasnego piaskowca. Wpisano go również do ewidencji grobów weteranów walk o wolność i niepodległość Polski, tworzonej przez Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN (nr ewidencyjny – 6950)

fot. PM - Sylwia Kostyra

Nieużywany dziś kościółek pw. Opieki św. Józefa zbudowany został jako cerkiew unicka. Potem, w czasie likwidacji kościoła grekokatolickiego w diecezji chełmskiej, zabrali go prawosławni. Kiedy Rosjanie w 1915 roku władze i wojsko rosyjskie wycofały się w głąb Imperium, trafił w ręce rzymskich katolików. Wyznawcy prawosławia modlili się w kaplicy cmentarnej w Wólce Cycowskiej. Kiedy po II wojnie światowej, wskutek wysiedleń, wspólnota niemal zupełnie zanikła, cerkiewkę w 1956 roku przekazano do Białej Podlaskiej. Ale to nie był koniec jej wędrówki. Kiedy w Białej zbudowano nową, okazałą, murowaną świątynię prawosławną pw. św. Cyryla i Metodego, stara trafiła do Dobratycz (między Kodniem a Terespolem). W 2019 roku została gruntownie wyremontowana, służy jako parafialna pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego.

Cmentarz z grobem bohatera

Kolejnym miejscem świadczącym o silnym niegdyś wschodniosłowiańskim komponencie kulturowym okolic Cycowa i Ziemi Łęczyńskiej jest cmentarz, który znajduje się na granicy zwartej zabudowy, w okolicach ulicy Nowej. Ma powierzchnię ok. pół hektara. Jest to nekropolia nieczynna od kilkudziesięciu lat, acz ciągle wyraźnie wyodrębniona z otaczającej przestrzeni. Obecnie porośnięta jest starodrzewem lipowym i dębowym. Zachowało się kilka kamiennych, przeważnie XIX-wiecznych nagrobków, oraz kutych, żeliwnych krzyży. W 2008 roku poświęcono, w obecności władz samorządowych, okazały, drewniany krzyż. Wśród pochowanych znajduje się m.in. Jan Sawicz, wywodzący się z Cycowa uczestnik powstania styczniowego. W 1863 roku był oczywiście unitą, ale potem jego rodzina związała się z prawosławiem - już jego syn Jan w 1915 roku wyjechał w czasie tzw. „bieżeństwa" do Rosji, skąd już nie powrócił.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Czekając na Imperatora...

Należąca do wojska część dworca w Dęblinie. Zdjęcie wykonano 3 września 1892 roku. Tego dnia do twierdzy przybył Aleksander III, chcąc obserwować walne manewry, jakie miały być przeprowadzone w twierdzy - tak wówczas nazywało się miasto - Iwangorodzkiej. Tory do Dęblina doprowadzono w 1876 roku. Początkowo to była stacja końcowa linii z Łukowa, rok później przyłączono ją do szlaku prowadzącego przez Warszawę na wschód do Lublina i Kowla. W 1885 z kolei otworzono odnogę w kierunku Zagłębia. Fotografia znaleziona na str. bazakolejowa.pl pochodzi z rosyjskiego albumu dokumentującego wizytę.

WSP

Niebawem zostaniecie uwolnieni od prześladowań za wiarę, a wasz kraj, którego jestem Królową, powstanie z kolan przed zaborcami i zostanie wyzwolony
- zapewniała Maryja dzieci z Jabłonia i Dawid

Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? (cz. III)

Niemal równo sto pięćdziesiąt lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej oraz świętego Jozafata Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.

Całe Południowe Podlasie, w tym okolice Jabłonia, w latach 1874-1875 stanowiły miejsce prześladowań, które we współczesnych opisach nasuwały skojarzenia z herodiańskimi. Nawet jeśli była to pewna przesada, o tyle z pewnością stanowiły one w ówczesnej Europie zjawisko zupełnie wyjątkowe, odbijające się echem i budzące oburzenie także na zachodzie kontynentu.

Powszechne gwałt i przemoc działy się także w warstwie symbolicznej. Głośna w okolicy Jabłonia stała się sprawa pochówku dziecka chłopskiej rodziny Saweczków. Nie chcąc złożyć go na prawosławnym cmentarzu, rodzice włożyli ciało dzieciątka do skrzynki po narzędziach i próbowali zawieść do jednej z przyległych parafii łacińskich. Kiedy żandarmi to odkryli, zatrzymali rodziców i próbowali odebrać trumienkę. W trakcie szamotaniny ciałko wypadło. Ojciec musiał uciekać. W cerkwi ksiądz prawosławny, w odruchu przyzwoitości, nie chciał poprowadzić pogrzebu, więc ostatecznie, kobieta na rękach zaniosła ciałko na cmentarz i tam, w ulewnym deszczu, bez niczyjej pomocy, synka pochowała.

Takich opowieści były dziesiątki

Najobszerniejszą i dość nieodległą w czasie relację o cudownych wydarzeniach w Jabłoniu znajdujemy w książce ks. Jana Bojarskiego, duchownego unickiego, który w 1878 opublikował obszerny opis genezy i prześladowań unii w diecezji chełmskiej.

Czytamy: *...gruchnęła wieść, że Matka Boska ukazała się dziewczęciu we wsi Jabłoniu, o cztery mile od miasta powiatowego Radzynia [Podlaskiego] położonej. Sześcioletnia dziewczynka zwróciła uwagę rodziców na wielką światłość, którą widziała na polu. Matka dziewczęcia patrzała, ale nic [dostrzec] nie mogła lubo jej małe dzieci opisywały drobnostkowo z postaci świetną, cześć budzącą, wśród światła się unoszącą osobę. Gdy to nie ustawało, tysiące ludu zbierało się w pobliżu owego pola, a miejsce, gdzie spostrzeżono osobę Najświętszej Panny, starannie okryto kawałkiem [grubego materiału]. Pobożne pieśni nie ustawały ni w dzień, ni w nocy, i jakby dla zachęcenia i stwierdzenia wiary tegoż ludu, cudowne to zjawisko nieustannie się ponawiało. Ani czas, ani szczęśliwi ci, którzy je oglądali, nie podlegali stałym prawidłom; samo zjawisko cudowne zmieniało swój charakter; raz widziana była osoba żeńska w bieli z dzieciątkiem na ręku, drugi raz św. biskup [Jozafat Kuncewicz], odziany w szaty pontyfikalne, i jasność z ziemi wychodząca. Ci, co widzieli, wierzyli; inni nie widząc, wierzyli na zapewnienie drugich, ale wszyscy [razem] się modlili. Tysiące ludzi zgromadziło się w to miejsce. Przytaczają urzędnika z Jabłonia [Schenkę], poddanego pruskiego Niemca, który widząc, przybywszy z ciekawości zmieszany z tłumem, czcigodną postać biskupa między dwiema chorągwiami, powołany będąc do sądu, dla stwierdzenia prawdy swego opowiadania nie odmówił przysięgi, nie mogąc tylko odpowiedzieć na pytanie, kto był ten święty; lecz za to wygnano go z granic państwa. Innym razem osoby bardzo szanowne i znane uklękły z nabożeństwa pomiędzy pielgrzymami i długo się modliły, nie otrzymując łaski zobaczenia ...*

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 513de29954

U nas Mentzen z wynikiem na drugą turę

Pochodzący z Kąkolewnicy Marek Woch zdobył tylko 0,09 proc. głosów w skali kraju. Krajanie ocenili go lepiej - w rodzimej gminie osiągnął wynik 4,37 proc.

m. Radzyń Podlaski	Wynik w %
1. Karol Nawrocki	36,86
2. Rafał Trzaskowski	22,57
3. Sławomir Mentzen	14,85
4. Grzegorz Braun	9,93
5. Szymon Hołownia	4,47
6. Magdalena Biejat	3,15
7. Adrian Zandberg	3,15
8. Krzysztof Stanowski	1,07
9. Marek Jakubiak	1,04
10. Joanna Senyszyn	0,97
11. Artur Bartoszewicz	0,89
12. Marek Woch	0,77
13. Maciej Maciak	0,28

Powiat radzyński	Wynik w %
1. Karol Nawrocki	43,08
2. Sławomir Mentzen	18,46
3. Rafał Trzaskowski	13,64
4. Grzegorz Braun	11,65
5. Szymon Hołownia	3,46
6. Adrian Zandberg	2,72
7. Magdalena Biejat	2,33
8. Marek Woch	1,38
9. Marek Jakubiak	0,85
10. Joanna Senyszyn	0,85
11. Krzysztof Stanowski	0,72
12. Artur Bartoszewicz	0,60
13. Maciej Maciak	0,25

Fot.kb
Mieszkańcy powiatu tłumnie ruszyli do urn

Emil Oleśkiewicz
przewodniczący PO w powiecie radzyńskim

Dlaczego w wielu komisjach Trzaskowski nawet nie załapał się na podium?

Taka specyfika tych wyborów, niemniej Trzaskowski uzyskał o 1,3 proc. więcej głosów w naszym powiecie w porównaniu z 2020 rokiem. Wtedy był drugi, teraz trzeci. Koledzy z PiS mają większy problem, poparcie ich kandydata w porównaniu z rokiem 2020 spadło z 64 do 43 proc. w pierwszej turze. W wielu wiejskich komisjach Trzaskowski był dopiero 4. Widocznie nie trafia tu jego przekaz, a ten, który trafia, nie jest zgodny ze światopoglądem naszych mieszkańców, których główne źródło informacji to niestety Republika. Niemniej są i u nas komisje, w których Trzaskowski wygrał – Kolembrody w gminie Komarówka Podlaska.

Jarosław Kwasek
radny sejmiku wojewódzkiego, PiS

Dlaczego nie udało się pozyskać elektoratu, który gremialnie zagłosował na Mentzena i Brauna?

Po stronie prawicy była grupa mocnych kandydatów – zarówno Brauna, Jakubiaka, Mentzena i Nawrockiego. Każdy mógł oddać na nich głos. Programy były bardzo zbliżone, bardzo ważne było bezpieczeństwo. Widać zbieżność po tym, że Karol Nawrocki podpisał deklarację w studiu pana Mentzena. Brak zgody na wejście Ukrainy do NATO, brak zgody na wysyłanie tam polskich żołnierzy i budowanie silnej armii – tu będziemy stawiać wspólny mianownik. To rząd Zjednoczonej Prawicy zbudował ogrodzenie, które dziś chwalone jest przez rządzących od trzynastego grudnia (...).

Fot.Tadeusz Sławecki/facebook

Tadeusz Sławecki
radny powiatu, PSL

Dlaczego wynik waszego kandydata jest gorszy niż w skali kraju?

PSL nie wystawiało swojego kandydata, lecz popierało Szymona Hołownię. Myślę, że to pytanie trzeba postawić Panu Jakubowskiemu, on przyznaje się do Polski 2050 i jego kandydatem był Hołownia. My robiliśmy, co mogliśmy i nie można powiedzieć, że PSL miało słaby wynik, bo PSL nie miało kandydata. Proszę zwrócić uwagę, że PSL jest w miarę silny w wyborach samorządowych, natomiast w wyborach prezydenckich, czy w wyborach parlamentarnych na tym terenie wygrywał PiS. To nie jest kwestia ilości powieszonych banerów. Dzisiaj wybory odbywają się w inny sposób, właśnie poprzez media społecznościowe. Myślę, że za mało rząd chwalił się swoimi sukcesami. Dla mnie do zastanowienia się jest kwestia drugiego miejsca w powiecie dla pana Mentzena, który dosłownie 15 minut był w Radzyniu i używał populistycznych haseł. Ja nie rozumiem na przykład młodych ludzi, którym Mentzen mówi, że trzeba płacić za studia. Jedno mnie smuci – dzisiaj gdzieś zniknęły autorytety, tylko panuje populizm.

Maria Szajda-Cupryn
była radna powiatowa

Dlaczego Braun?

Z uwagą śledziłam kampanię wszystkich kandydatów.
Ale Pan Grzegorz Braun jest jedynym, którego słowo ma pokrycie w czynie. Jest On też świadomy stanu Polski i wie jakich narzędzi należy użyć, by Polska odzyskała niepodległość, stała się państwem, w którym żyje się dostatnio i bezpiecznie.
Jego merytoryczność i kultura wypowiedzi, sposób prowadzenia interwencji poselskich, gotowość do składania ofiary ze swojego życia, by bronić w Polsce i w Parlamencie Europejskim wolności i godności państw i obywateli, a także pokorne odwoływanie się do Boga, od którego wszyscy są zależni i życzenie: „każdemu człowiekowi życzę dobrze". Cieszę się bardzo, że wytrwał mimo tylu przeciwności i że odniósł sukces (analitycy nazywają go -zwycięzcą!), bo nikt się nie spodziewał takiego wyniku 6,34 proc. Nawet w USA zdobył drugie miejsce. Ludzie umieją docenić prawdziwą miłość do Ojczyzny, poświęcenie, odwagę, duch męstwa i nazywanie rzeczy po imieniu: biało-czarne, prawda-falsz, wolność-niepodległość...
Dlatego mój głos z dumą oddałam na Brauna. Bo reprezentuje moje wartości. W II turze głosuję na NAWROCKIEGO.

Masz pomysł? Wrzuć go do skrzynki!

W radzyńskich szkołach pojawiły się „Skrzynki Pomysłów", dzięki którym młodzież może wyrażać swoje opinie i pomysły na rozwój lokalnej kultury. Radzyński Ośrodek Kultury – ROK oraz Pałac Potockich zainicjowały nową akcję skierowaną do uczniów radzyńskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Na terenie tych placówek pojawiły się specjalne „Skrzynki Pomysłów", które mają stać się miejscem gromadzenia myśli, marzeń i sugestii dotyczących kultury w mieście.

Obok skrzynek znajdują się kartki, które można wypełnić i wrzucić do środka. Dla tych, którzy wolą nowocześniejsze rozwiązania, przygotowano również możliwość szybkiego wypełnienia ankiety online poprzez zeskanowanie kodu QR umieszczonego na skrzynkach.

Magdalena Kołcon

Policjanci przyjechali pogadać z przedszkolakami

Przedszkole Miejskie nr 2 w Radzyniu gościło funkcjonariuszy policji w towarzystwie ich czworonożnych partnerów.

W trakcie wizyty dzieci mogły z bliska obserwować, jak wygląda praca psa tropiącego. Policjanci opowiadali o codziennych obowiązkach służbowych oraz roli, jaką pełnią psy w działaniach operacyjnych.

Magdalena Kołcon

Brawo Lena!

Fot.Przedszkole Miejskie nr 3
Lena Czaplińska, wychowanka grupy „Słoneczka" z Przedszkola Miejskiego nr 3 w Radzyniu, z dumą reprezentowała swoją placówkę w ogólnopolskim konkursie recytatorskim „Z Chotomską przez Świat".

Minister rządu Tuska w Radzyniu

W czwartek, 24 maja były wicepremier, a obecny minister spraw wewnętrznych i administracji w rządzie Donalda Tuska – Tomasz Siemoniak, odwiedził Radzyń, aby porozmawiać z mieszkańcami o sprawach bezpieczeństwa i administracji publicznej.
– Jak widać, wizyty ministrów w Radzyniu kojarzą się z wodą. Kiedyś basen, teraz nagły opad deszczu – żartował Tomasz Siemoniak.
W Białym Zakątku odbyło się spotkanie otwarte dla mieszkańców.

Tomasz Siemoniak
minister

Jesteśmy w decydującej fazie kampanii wyborczej przed II turą. Głosy mieszkańców Lubelszczyzny są kluczowe. Działamy, by głosowali oni na Rafała Trzaskowskiego, dlatego cieszę się bardzo na spotkanie z mieszkańcami.

RAD

eprasa.pl 513de29954

INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Informacja o wnioskach o przymrozkach wiosennych

W związku z wystąpieniem niekorzystnego zjawiska atmosferycznego – przymrozków wiosennych, Wójt Gminy Radzyń Podlaski informuje, że osoby poszkodowane w/w zjawiskiem, mogą składać wnioski o oszacowanie szkód w uprawach rolnych do dnia **30 maja 2025 roku.** We wniosku należy wpisać wszystkie uprawy niezależnie od wielkości poniesionych strat (również nieuszkodzone), zgodnie z danymi zawartymi we wniosku o płatności bezpośrednie składanym do ARiMR, który należy udostępnić do wglądu komisji ds. szacowania szkód.Wzór wniosku dostępny jest w siedzibie urzędu oraz na stronie internetowej gminy. Wniosek należy złożyć w Urzędzie Gminy Radzyń Podlaski – pokój nr 1. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 83 413 18 10.

Pielgrzymka na rowerach

Fot.Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzyniu Podlaskim, reklama

VI Rajd Rowerowy Pamięci Patrona Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. św. Jana Pawła II w Radzyniu zgromadził pracowników szkoły, którzy pokonali 30-kilometrową trasę

Magdalena Kołcon

Borki. Niecodzienna interwencja straży pożarnej

W czwartek zalana została piwnica w budynku szkoły w Borkach.

- Nasze działania polegały na wypompowaniu nadmiaru wody ze studzienki oraz pomocy przy usuwaniu jej z pomieszczeń - informują druhowie z OSP Borki.

GR

Fot.OSP Borki

Podłoga zamieniła się w kałużę

RAD

eprasa.pl 513de29954

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 27. KOLEJKI
Kujawiak - Az-Bud 0:2
Absolwent - Orzeł 1:1
Red Sielczyk - Lutnia 2:2
Orlęta - ŁKS Łazy 3:0
Agrotex - Unia K.
Victoria - Sokół 2:3
Unia Ż. - Podlasie II 3:3
Grom - Orlęta II 2:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lutnia Piszczac	27	64	85:30
2	Orlęta Łuków	27	62	78:27
3	Agrotex Milanów	27	61	74:37
4	Az-Bud Komarówka Podl.	27	57	71:32
5	Victoria Parczew	27	48	78:47
6	Podlasie II Biała Podlaska	27	47	95:45
7	Unia Żabików	27	43	62:49
8	Orzeł Czemierniki	27	38	56:58
9	Orlęta II Radzyń Podlaski	27	35	78:78
10	Red Sielczyk	27	34	63:77
11	Sokół Adamów	27	34	47:73
12	ŁKS Łazy	27	27	40:69
13	Absolwent Domaszewnica	27	19	47:93
14	Grom Kąkolewnica	27	17	43:99
15	Kujawiak Stanin	27	16	38:91
16	Unia Krzywda	27	15	25:76

NASTĘPNA KOLEJKA (31.05/01.06): Orlęta II - Unia Ż. (sob., godz. 13:00), Victoria - Podlasie II (sob., godz. 18:00), Orzeł - Kujawiak (sob., godz. 18:00), Az-Bug - Grom (niedz., godz. 15:00), Sokół - Agrotex (niedz., godz. 16:00), Lutnia - Absolwent (niedz., godz. 16:00), ŁKS Łazy - Red Sielczyk (niedz., godz. 16:00), Unia K. - Orlęta (niedz., godz. 18:00).

mp

KLASA A - gr. I

WYNIKI 19. KOLEJKI
Dąb - Niwa 9:3
Krzna - KS Drelów 2:3
Agrosport - Olimpia 1:1
Granica - Tytan 11:1
Twierdza - LZS Dobryń 4:0
GLKS Rokitno - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KS Drelów	18	46	94:13
2	Granica Terespol	17	37	66:22
3	Olimpia Jabłoń	18	34	47:27
4	Twierdza Kobylany	17	31	40:22
5	Dąb Dębowa Kłoda	17	30	43:18
6	Krzna Rzeczyca	17	26	53:35
7	LZS Dobryń	17	23	41:42
8	Niwa Łomazy	17	18	40:70
9	Tytan Wisznice	18	14	30:79
10	Agrosport Leśna Podl.	17	14	20:44
11	GLKS Rokitno	17	0	10:112

NASTĘPNA KOLEJKA (30.05/01.06): Olimpia - Granica (sob., godz. 19:00), GLKS Rokitno - Dąb (niedz., godz. 13:00), Niwa - Twierdza (niedz., godz. 13:00), KS Drelów - Agrosport (niedz., godz. 13:00), LZS Dobryń - Krzna (niedz., godz. 16:00), Tytan - pauza.

mp

Przemysław I Tryboń. Żywa legenda piłki!

Podczas uroczystej Sesji Rady Miasta Łuków honorową odznakę, z rąk burmistrza Piotra Płudowskiego, otrzymał wieloletni zawodnik oraz trener łukowskich Orląt - Przemysław Tryboń.

Przemysław Tryboń otrzymał wielkie wyróżnienie

„Przemunia" otrzyma Odznakę Honorową za Zasługi dla Łukowa! Kilka tygodni temu 16 radnych było „za". Nie znalazł się ani jeden głos „przeciw" lub „wstrzymuję się"! Wielkie brawa!

Przemysław Tryboń urodził się 7 września 1946 roku w Łukowie. Legenda futbolu w Łukowie, były piłkarz i trener z niemal 50-letnim stażem. Pasjonat futbolu. Tryboń jest wychowankiem Orląt Łuków. Występował w tym klubie jako pomocnik od początku lat 60. do połowy 70., z krótkim epizodem gry w Dwernickim Stoczek Łukowski.

Od 1976 roku zajmuje się pracą trenerską. Był szkoleniowcem klubów: Orląt Łuków, Dwernickiego Stoczek Łukowski, Sępa Żelechów, Ruchu Ryki, Polesia Se rokomla, Bizona Jeleniec, WKS Wólki Świątkowej, Bad Boys Zastawie, Gręzovii Gręzówka, a obecnie prowadzi Kujawiaka Stanin.

Jest wychowawcą wielu pokoleń piłkarzy w Łukowie, wśród których są, m.in.: Tadeusz Grula, Cezary Kucharski, Cezary Miszta, Andrzej Zarzycki, Dariusz Dziewulski, Piotr Ozygała i Dariusz Solnica.

Tryboń jest absolwentem Studium Nauczycielskiego w Płocku ze specjalizacją wychowanie fizyczne. Działalność piłkarską łączył z pracą nauczyciela wychowania fizycznego w łukowskich szkołach. Był współzałożycielem LSR AMPlus Łuków - drużyny młodzieżowej piłki nożnej. Pełnił także funkcję radnego powiatu łukowskiego.

Pochodzi z rodziny o tradycjach sportowych: ojciec był piłkarzem i działaczem Orląt, bracia piłkarzami i lekkoatletami, zaś bratanek prezesem klubu. Co ciekawe, w Łukowie nieopodal stadionu Orląt znajduje się ulica Antoniego i Janiny Tryboniów (ojca i ciotki Przemysława).

W 2003 roku otrzymał Złoty Krzyż Zasługi za czasów prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego. W 2013 roku Tryboń odebrał Złotą Odznakę Za Zasługi Dla Sportu. W grudniu 2016 roku otrzymał Brązowy Medal PZPN, zaś w październiku 2022 zyskał Srebrny Medal PZPN za wybitne osiągnięcia w rozwoju piłki nożnej.

A tutaj ciekawostka. Jego pierwszą drużyną, którą prowadził w rozgrywkach klubowych, była ekipa dziewcząt uprawiających... koszykówkę!

mp

Oleksiuk odmienił Podlasie

Radość piłkarzy Podlasia po zwycięstwie 3:0 w Lubartowie

Piłkarze z Białej Podlaskiej mają nowego trenera. Rolę szkoleniowca po Arturze Renkowskim przejął Maciej Oleksiuk, który do niedawna odpowiadał za wyniki rezerw biało-zielonych w Klasie Okręgowej. Efekt? Dwa zwycięstwa i 10 strzelonych goli.

- Chcieliśmy dać kibicom to, co w piłce nożnej najbardziej cieszy, czyli ofensywna gra, której efektem są zdobywane gole i udało się to nam dziś w stu procentach zrealizować. Zagraliśmy dobre spotkanie, o czym świadczy pięciobramkowe zwycięstwo, jednak mieliśmy w meczu słabszy moment, w drugiej części pierwszej połowy, ale mimo to na przerwę schodziliśmy z jednobramkową przewagą. Musimy wyciągnąć wnioski z tego, co było nie tak, ponieważ to, co najważniejsze, dopiero przed nami. Całej drużynie należą się wielkie brawa i gratulacje za ten ciężki tydzień. Rozegraliśmy dwa mecze, zdobyliśmy sześć punktów i zdobyliśmy aż dziesięć goli - mówi szkoleniowiec Podlasia.

Lewart Lubartów - Podlasie Biała Podlaska
0:3 (0:1)

Bramki: Kosieradzki 45+3`, Podstolak 83`, 87`
Lewart: Podleśny - Niewęgłowski, Pytka, Piątek, Niegowski (72` Gęca), Wolski (9` Nojszewski), Myśliwiecki, Steszuk (84` Aftyka), Zieliński (84` Paluch), Żelisko, Najda.
Podlasie: Misztal - Orzechowski, Podstolak, Avdieiev, Cichocki (60` Gorzhuj), Opalski, Kamiński (60` Twarowski), Dobruk (60` Andrzejuk), Pigiel, Kosieradzki (82` Jakóbczyk), Wojczuk (75` Lepiarz).
Żółte kartki: Nojszewski, Steszuk, Najda - Podstolak.

Podlasie Biała Podlaska - KS Wiązownica
7:2 (3:2)

Bramki: Dobruk 6`, Lepiarz 16`, 56`, 58`, Łazor 44` (s), Wnuk 77`, Maluga 87` - A. Kasia 25`, Janiczak 35`.
Podlasie: Misztal - Pigiel (59` Kosieradzki), Podstolak (46` Mikołajewski), Avdieiev, Kamiński, Orzechowski, Opalski (70` Wnuk), Cichocki (46 Maluga), Horzhui, Dobruk (59` Twarowski), Lepiarz.
KS Wiązownica: Osobiński (62` Nowak) - Jopek, Łazor (46` M. Kasia), Kitliński (62` Omuru), Kapuściński, Tonin, Maj (75` Płatek) , Janiczak (75` Hatała), Kordas, Jaroch (46` Mazur), A. Kasia.
Żółta kartka: Jopek.

Nowy sztab. Kto w nim?

W Podlasiu Biała Podlaska doszło do sporych zmian. Z klubem pożegnała się większość sztabu.

Kto zajął ich miejsce? Trener Maciej Oleksiuk skompletował specjalistów, z którymi poprowadzi trzecioligowca. Asystentem Oleksiuka został Bartosz Buraczewski, zaś drugim asystentem Wiktor Krasowski. Rolę trenera analityka przejął Bartosz Steliga. Fizjoterapeutami zostali: Michał Nos i Michał Las. Grającym trenerem bramkarzy pozostał Rafał Misztal, zaś kierownikiem drużyny nadal będzie Sławomir Wołczyk.

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 19. KOLEJKI
Armaty - Bór 5:1
Bad Boys - Gręzovia 0:4
Orlęta - Bizon 2:8
AR-TIG - Start 7:0
Olimpia - Polesie 2:6
Dwernicki - Orlęta II 1:1

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Gręzovia Gręzówka	19	45	65:30
2	Bizon Jeleniec	19	44	77:31
3	Bór Dąbie	19	37	39:32
4	Olimpia Okrzeja	19	32	39:38
5	Armaty Stoczek Łukowski	19	28	49:48
6	Dwernicki Stoczek Łuk.	19	26	39:38
7	AR-TIG Huta Dąbrowa	19	25	41:40
8	Polesie Serokomla	19	24	51:43
9	Orlęta II Łuków	19	22	49:55
10	Bad Boys Zastawie	19	20	31:48
11	Orlęta Gołaszyn	19	19	41:63
12	Start Gózd	19	6	21:76

NASTĘPNA KOLEJKA (01.06): Bór - Dwernicki (godz. 13:00), Orlęta II - Olimpia (godz. 11:00), Polesie - AR-TIG (godz. 16:00), Gręzovia - Armaty (godz. 16:00), Bizon - Bad Boys (godz. 13:00), Start - Orlęta (godz. 13:00).

KLASA B

WYNIKI 15. KOLEJKI
Wenus Orkan 12:1
Az-Bud II - Tur 0:3
Unia II - Polesie II 2:0
Bystrzyca - Lutnia II 2:2
Wodnik - Wóldom 3:0 (wo)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tur Turze Rogi	15	39	48:15
2	Wodnik Siemień	15	36	57:22
3	Wenus Oszczepalin	15	34	54:26
4	Bystrzyca Borki	15	32	46:20
5	Unia II Żabików	15	21	27:44
6	Az-Bud II Komarówka Podlaska.	15	19	31:30
7	Lutnia II Piszczac	14	11	29:40
8	Polesie II Serokomla	14	11	18:39
9	Orkan Wojcieszków	13	9	16:46
10	Wóldom Wólka Dom.	15	3	11:55

NASTĘPNA KOLEJKA (01.06): Orkan - Bystrzyca (godz. 13:00), Lutnia II - Unia II (godz. 13:00), Polesie II - Wóldom (godz. 13:00), Wodnik - Az-Bud II (godz. 15:00), Tur - Wenus (godz. 16:00).

III LIGA

WYNIKI 31. KOLEJKI
Lewart - Podlasie 0:3
Bramki: Kosieradzki 45`, Podstolak 83`, 87`.
Star - KSZO 3:1
Bramki; Duda 28`, Kasperowicz 45`, Szynka 47` (k) - Męzyk 76`.
Chełmianka - Podhale 3:2
Bramki: Korbecki 4`, Kasprzyk 21`, 31` - Duda 81`, Burkiewicz 89`.
Korona II - Unia 4:2
Bramki: Rogula 13`, 62` (k), Nojszewski 58`, Minuczyc 82` (k) - Bociek 18`, Padło 36`.
Sandecja - Pogoń-Sokół 2:1
Bramki: Kwietniewski 87` (k), Żołądz 90` (s) - Oleksy 90`.
Świdniczanka - Wiślanie 2:0
Bramki: Konojacki 9`, Kosior 43`.
Siarka - Avia 3:2
Bramki: Bracik 18`, Iwao 23` (k), 57` - Bracik 21` (s), Zurek 74`.
KS Wiązownica - Wisłoka 0:1
Bramka: Lis 90+1`.
Czarni - Wisła II 3:0
Bramki: Sadłocha 33`, Zimon 78` (s), Kramarz 81`.

WYNIKI 32. KOLEJKI
Podlasie - KS Wiązownica 7:2
Bramki: Dobruk 6`, Lepiarz 16`, 55`, 58`, Łazor 45` (s), Wnuk 77`, Maluga 87` - Kasia 25`, Janiczak 35`.
Wisła II - Lewart 4:2
Bramki: Stanek 36`, Woś 39`, Chełmecki 87`, Kaczówka 90+6` - Pytka 43`, Niewęgłowski 55`.
Avia - KSZO 3:2
Bramki: Zawadzki 9`, Małecki 59`, Tkaczyk 89` - Dziedzic 74`, Łazarz 82`.
Siarka - Wisłoka 3:12
Bramki: Bracik 6`, Francois 20` (k), 41` (k) - Panasiuk 32`.
Start - Świdniczanka 0:4
Bramki: Koźlik 11`, Futa 16`, Paluch 70`, Brzozowski 83`.
Wiślanie - Sandecja 2:1
Bramki: Adisa 76`, Banik 80` - Sangowski 60`.
Pogoń-Sokół - Korona II 2:2
Bramki: Ausfeld 44`, Majda 89` - Chojecki 66`, Mianowany 69` (k).
Unia - Chełmianka 1:1
Bramki: Łukjan 22` - Kasprzyk 63`.
Podhale - Czarni 2:0
Bramki: Giel 45`, Niedziałkowski 83`.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Sandecja Nowy Sącz	32	71	64:28
2.	Podhale Nowy Targ	32	62	61:42
3.	KSZO Ostrowiec Św.	32	62	43:37
4.	Siarka Tarnobrzeg	32	61	72:40
5.	Avia Świdnik	32	56	72:43
6.	Star Starachowice	32	55	60:41
7.	Korona II Kielce	32	55	62:48
8.	Chełmianka Chełm	32	54	70:53
9.	Podlasie Biała Podlaska	32	49	55:39
10.	Wisłoka Dębica	32	45	59:51
11.	Czarni Połaniec	32	40	49:60
12.	Wisła II Kraków	32	38	69:58
13.	Świdniczanka Świdnik	32	36	40:51
14.	Wiślanie Skawina	32	36	37:53
15.	Pogoń-Sokół Lubaczów	32	31	43:65
16.	KS Wiązownica	32	27	36:66
17.	Lewart Lubartów	32	18	29:79
18.	Unia Tarnów	32	8	25:102

NASTĘPNA KOLEJKA (31,05., godz. 17:00): Siarka - Podlasie, Lewart - Czarni, KS Wiązownica - Wisła II, KSZO - Wisłoka, Świdniczanka - Avia, Sandecja - Star, Korona II - Wiślanie, Chełmianka - Pogoń-Sokół, Unia - Podhale.

mp

BIA

eprasa.pl 513de29954

Trzy zwycięstwa z rzędu

Huragan wychodzi z grupy spadkowej

Piłkarze Huraganu Międzyrzec Podlaski nie zwalniają tempa. W ostatnich trzech kolejkach drużyna z Międzyrzeca pokazała swoją siłę, odnosząc trzy pewne zwycięstwa. Łącznie zdobyli aż 14 goli, tracąc przy tym zaledwie 2 bramki.

Już 1 czerwca Huragan zmierzy się z Ładą Biłgoraj

Pewne zwycięstwo z rezerwami Avii – pięć goli na własnym stadionie

W meczu rozegranym w Międzyrzecu Podlaskim Huragan rozbił Avię II Świdnik aż 5:0. Spotkanie rozpoczęło się od mocnego uderzenia – już w 11. minucie prowadzenie gospodarzom dał Karol Warda. Jeszcze przed przerwą wynik podwyższył Anthony Bernardo De Souza Dorneles, który później dorzucił także drugie trafienie w 57. minucie. W końcówce meczu wynik ustalili Valentyn Maksymenko (80`) i Maciej Kiryluk (82`).

Rozgromili Kłosa na wyjeździe – hat-trick Tonina i sześć goli

Jeszcze bardziej imponujący był występ Huraganu w meczu wyjazdowym z Kłosem Gmina Chełm, rozegranym 21 maja. Zespół z Międzyrzeca zdominował rywala od pierwszego gwizdka, strzelając cztery gole już w pierwszej połowie. Bohaterem spotkania był Dionata Tonin, który popisał się hat-trickiem (38`, 43`, 58`). Oprócz niego do siatki trafiali również Dariusz Drzazga (31`, 82`) oraz Miłosz Koryciński z rzutu karnego (16`). Końcowy wynik meczu to 1:6.

Pokaz siły w starciu z Sygnałem Lublin

W kolejnym meczu, tym razem z Sygnałem Lublin, Huragan znów pokazał charakter. Mimo niekorzystnego wyniku do przerwy (0:1 po samobójczym trafieniu), w drugiej połowie zawodnicy z Międzyrzeca przejęli inicjatywę i strzelili trzy gole. Bramki zdobyli: Dionata Tonin (53`), Mateusz Konaszewski (64`) oraz Miłosz Koryciński, który pewnie wykorzystał rzut karny w doliczonym czasie gry (90`+). Dzięki temu zwycięstwu Huragan uciekł ze strefy spadkowej.

Huragan w natarciu – 12. miejsce w tabeli

Seria trzech przekonujących zwycięstw nie tylko znacząco poprawiła sytuację Huraganu Międzyrzec Podlaski w tabeli, ale przede wszystkim dała drużynie zastrzyk pewności siebie i wiary w swoje możliwości. Awans na 12. miejsce to realny dowód na to, że zespół nie powiedział jeszcze ostatniego słowa w tym sezonie.

Widać wyraźnie, że drużyna zaczęła funkcjonować jak dobrze naoliwiona maszyna. Świetna forma ofensywna, wysoka skuteczność pod bramką rywali i solidna gra w defensywie sprawiają, że Huragan staje się coraz groźniejszy dla przeciwników. Kluczowi zawodnicy, tacy jak Dionata Tonin, Miłosz Koryciński czy Karol Warda, nie tylko błyszczą indywidualnie, ale też ciągną cały zespół w górę.

Jeśli zespół z Międzyrzeca Podlaskiego utrzyma aktualną formę, kolejne kolejki mogą przynieść dalszy marsz w górę tabeli. Teraz najważniejsze będzie zachowanie koncentracji, unikanie błędów i kontynuowanie pracy, która już teraz przynosi wymierne efekty.

Kamil Pulik

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI
Gryf – Stal 0:5
Granit – Motor II 4:2
Łada – Tomasovia 1:1
Sygnał – Lublinianka 0:6
Kłos – Huragan 1:6
Avia II – Górnik II 2:5
Orlęta – Hetman 2:2
Janowianka – Start 0:3
Pauza: Opolanin.

WYNIKI 31. KOLEJKI
Start – Orlęta 1:1
Hetman – Avia II 5:1
Górnik II – Kłos 3:1
Huragan – Sygnał 3:1
Lublinianka – Łada 2:0
Tomasovia – Granit Bychawa 4:1
Motor II – Gryf 4:0
Stal – Opolanin 3:0
Pauza: Janowianka.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Stal Kraśnik	30	77	84:19
2	Lublinianka Lublin	29	71	88:38
3	Tomasovia Tomaszów Lubelski	29	63	85:35
4	Łada 1945 Biłgoraj	29	58	79:29
5	Orlęta Radzyń Podlaski	30	55	84:41
6	Hetman Zamość	29	50	56:43
7	Janowianka Janów Lubelski	29	45	61:49
8	Motor II Lublin	30	43	54:55
9	Start Krasnystaw	29	39	40:44
10	Górnik II Łęczna	29	37	55:56
11	Granit Bychawa	29	37	39:64
12	Huragan Międzyrzec Podlaski	29	36	61:52
13	Opolanin Opole Lubelskie	29	32	28:62
14	Sygnał Lublin	29	24	49:87
15	Avia II Świdnik	29	19	31:96
16	Gryf Gmina Zamość	29	15	21:79
17	Kłos Gmina Chełm	29	5	12:88

Kamil Pulik

IV liga: Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 2:2 (1:1), Start Krasnystaw - Orlęta 1:1 (1:0)

Dreptanie do końca sezonu

Piłkarze IV ligi rozegrali w tym tygodniu dwie kolejki. Po długiej dobrej passie teraz kibice Orląt zaczęli liczyć mecze bez wygranej: po porażce z rezerwami Górnika Łęczna przyszły dwa remisy. Biało-zieloni do końca rundy grać będą już tylko na wyjazdach.

Po świetnym początku wiosny, kiedy Orlęta dobrze prezentowały się w meczach z potentatami, a łatwo i wysoko ogrywały niżej notowanych przeciwników, maszyna zbudowana przez trenera Roberta Chmurę najwyraźniej się zatarła. Porażka w rozgrywanym w Lubartowie meczu z Górnikiem II sprowadziła drużynę z Radzynia ze zwycięskiej ścieżki.

Jeden Mróz nie wystarczył

W meczu z Hetmanem Zamość nie mógł zagrać Karol Rycaj, który musiał odcierpieć karę za nadmiar żółtych kartek. Do gry wrócił za to „wyleczony" z tej samej przypadłości Jan Mróz. I to właśnie ofensywny skrzydłowy był najaktywniejszym i najgroźniejszym zawodnikiem gospodarzy. W pierwszych fragmentach meczu dość niespodziewanie to niżej notowani goście mieli przewagę i kilka razy zagrozili bramce Huberta Nowaka. W 4. minucie popisał się on skuteczną interwencją, dobitkę wybił z okolic linii bramkowej Karol Pendel. W 14. min. jeden z napastników gości minął się z piłką kilka metrów od bramki. W 31. min. błysnął Mróz: najpierw ograł obrońcę, potem minął bramkarza i trudnym strzałem z ostrego kąta zdobył prowadzenie. Po kolejnych kilku chwilach humor kibiców Orląt poprawił się jeszcze bardziej: Filip Zakrzewski otrzymał drugą żółtą kartkę. Wydawało się, że grając z przewagą, miejscowi spokojnie dowiozą wynik do końca, a najpewniej go jeszcze poprawią. Hetman jednak wcale nie cofnął się do defensywy. A że odważnym szczęście sprzyja to w 45. min. fortuna się uśmiechnęła: po prostym błędzie Pendela Dominik Skiba znalazł się sam przed bramkarzem i trafił do siatki.

Zmarnowana szansa

W drugiej połowie, mimo liczebnej przewagi, Orlęta niemal nie stwarzały sobie korzystnych sytuacji. Piłkę w polu karnym głową strącił Mróz a Pendel z bliska wpakował ją do bramki (niektórzy obserwatorzy byli zdania, że gola należy dopisać Mrozowi). W samej końcówce, kiedy wydawało się, że gospodarze dopiszą sobie punkty i mecz przejdzie do historii, jako „zadanie średnio trudne, wykonane poprawnie", ambitny rywal, znowu po błędzie stoperów, zdołał wyrównać. Remis z pewnością Orląt nie krzywdził, ale wygrana była blisko.

Po przerwie lepiej. Łącznie średnio.

W sobotę Orlęta mierzyły się na wyjeździe ze Startem Krasnystaw. Pierwsza połowa przebiegała pod znakiem przewagi miejscowych. W 11 min., po zagraniu ręką Igora Miszty, sędzia podyktował rzut karny, który wykorzystał Łukasz Strug. W 28. min. znowu miejscowi mieli piłkę 11 metrów od bramki, ale Nowak ładnie odbił drugą próbę Struga. Obroniony karny dodał gościom animuszu, ale do przerwy wynik nie uległ zmianie. W 51. min. Patryk Malec wykorzystał podanie od Krzysztofa Cudowskiego i wyrównał. Goście dalej atakowali, gospodarze wyprowadzali kontry. Zza pola karnego strzelał Pęcak, pod drugą bramką w końcówce meczu kolejną dobrą interwencją popisał się Nowak, w 87. min. pomógł mu słupek. Także i ten remis uznać należy za sprawiedliwe rozstrzygnięcie.

Czekanie na wakacje

W sobotę Orlęta pojadą do Janowa Lubelskiego, potem czeka je pauza i na koniec jeszcze wyjazd do Świdnika. Nie należy spodziewać się wielkich widowisk: ani Orlęta, ani Janowianka o nic już nie walczą, Avia II już pogodzona jest ze spadkiem do okręgówki. Pojawiają się za to pierwsze pytania o dalszy rozwój drużyny. Z pewnością trudno będzie zatrzymać na Warszawskiej Jana Mroza, na którego zęby ostrzy sobie kilku trzecioligowców.

Zbigniew Smółko

BIA

Gracz tygodnia

Zwłaszcza w środę, w meczu z Hetmanem Jan Mróz był najgroźniejszym piłkarzem Orląt. Zdobyty po solowej akcji gol, asysta „na linię bramkową", kilka innych błyskotliwych zagrań... Pozostanie Janka w klubie byłoby znakomitą informacją dla kibiców.

Nowy człowiek w Zarządzie

Zmiany dokonują się nie tylko na boisku. W ubiegłym tygodniu Zarząd Orląt poinformował o dokooptowaniu do swojego składu pana Jarosława Króla. Jest on specjalistą z branży IT. Kilka tygodni temu informowaliśmy o jego (wraz z Małżonką p. Olgą Król) zaangażowaniu w przygotowanie skutecznego wniosku o dofinansowanie rozwoju piłkarskiej akademii Orląt. Klub pozyskał w ten sposób 300 tysięcy złotych. Powodzenia!

Start Krasnystaw - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski
1:1 (1:0)

gole: Strug - Malec
Orlęta: Nowak - Szatała, J. Rycaj (46 Szczepaniak), Miszta, Pendel, Mróz, Malec (65 Wiewiórka), K. Rycaj, Obroślak (46 Siudaj), Korolczuk (65 Pęcak), Cudowski
żółte kartki w Orlętach: Korolczuk, Miszta, Malec, Szczepaniak

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Hetman Zamość
2:2 (1:1)

gole: Malec, Pendel - Skiba, Ibanez
Orlęta: Nowak - Szatała, J. Rycaj, Pendel, Miszta, Mróz, Pęcak (46 Malec), Wiewiórka (88 Siudaj), Obroślak, Korolczuk, Cudowski
żółta kartka w Orlętach: Cudowski
Widzów 400 (z czego ok. 100 gości)

eprasa.pl 513de29954

Grali i wybierali szachowe władze

Pracowity weekend za szachistami. Młodzież zdobywała medale w Zamościu, rozegrano też kolejny turniej Radzyńskiej Szachowej Ligi Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Wybrano też władze Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. I tylko w tym punkcie rywalizacji nie było.

Fot. facebook RTS

W młodzieżowych szachach Radzyńskie Towarzystwo Sportowe potęgą jest i basta!

23 maja w sali Pałacu Potockich rozegrano V Turniej Radzyńskiej Szachowej Ligi MOSiR. Zgromadził on na starcie 22 zawodników w wieku od 8 do 70+lat. Zwyciężył, wygrywając wszystkie partie Andrzej Litwiniec, zaś najlepszą w grupie do lat 12 okazała się Anna Kuszpa.

Wyniki open:
1. Andrzej Litwiniec 7 pkt. (!) z 7 partii
2. Adam Pękala 5 z 7
3. Hubert Goławski 5 z 7

Wyniki zawodników do lat 12:
1. Anna Kuszpa 3,5 z 7
2. Jakub Skrzypczak 3,5 z 7
3. Bartłomiej Bącik 3 z 7

Następny turniej Ligi rozegrany zostanie 13 czerwca.

Sześć medali na Lidze Wojewódzkiej

Dwanaścioro zawodników Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego, reprezentujących różne szkoły powiatu radzyńskiego , po kwalifikacjach rejonowych uczestniczyło w finale II Lubelskiej Wojewódzkiej Ligi Szachowej rozgrywanym w Zamościu. Rywalizowano w kategoriach wiekowych do 10, 14 i 18 lat wśród chłopców i dziewcząt. W kategorii do lat 10 zwyciężył Szymon Piątkowski (SP1) ze świetnym wynikiem 6,5 pkt. z 7 partii, 5. miejsce zajął Kacper Kowalczyk (SP Biała), 12. miejsce Wiktor Ochnio (SP Borki).

W kategorii do lat 10 dziewcząt 3. miejsce wywalczyła Hania Jakubczyk (SP2)

W kategorii dziewcząt do 14 lat, 2. miejsce wywalczyła Anna Kuszpa (SP2)

W kategorii chłopców do 14 lat, 4. miejsce wywalczył Jakub Skrzypczak (SP2) , 7. Wojciech Jazgarski (SP2), 11. Bartłomiej Bącik (SP2).

W kategorii dziewcząt do 18 lat zwyciężyła Zuzanna Siemionek (I LO),

3. miejsce Aleksandra Słowikowska (I LO), 9. Julia Kołtun (I LO)

W kategorii chłopców do 18 lat, 3. miejsce wywalczył Bartłomiej Walaszek (ZSP).

W sumie do Radzynia przyjechały dwa medale złote, jeden srebrny i trzy brązowe.

Zbigniew Smółko

Fot. H. Golijewski

Po piątkowym turnieju odbyło się walne zebranie członków stowarzyszenia Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego, które wybrało Zarząd na kolejną kadencję. Jest on taki sam jak w poprzednim okresie: Adam Pękała (na zdjęciu) - prezes, Paweł Krasuski - wiceprezes, członkowie: Michał Bącik, Dariusz Ponikowski, Grzegorz Litwiniec

Piłkarski kalendarz

IV liga
niedziela godz. 16:00
Janowianka Janów Podlaski - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski

klasa okręgowa
sobota godz. 13:00
Orlęta II Radzyń Podlaski - Unia Żabików
sobota godz. 18:00
Orzeł Czemierniki - Kujawiak Stanin
niedziela godz. 15:00
AZ BUD Komarówka Podlaska - Grom Kąkolewnica
niedziela godz. 16:00
Lutnia Piszczac - Absolwent Domaszewnica

klasa B
niedziela godz. 13:00
Orkan Wojcieszków - Bystrzyca Borki
Lutnia II Piszczac - Unia II Żabików
niedziela godz. 15:00
Wodnik Siemień - AZ BUD II Komarówka Podlaska

Zbigniew Smółko

Cztery medale młodych judoków

W stawce niemal trzystu zawodników z całej Lubelszczyzny, Mazowsza, Świętokrzyskiego oraz Podkarpacia i z Ukrainy rywalizujących w Otwartych Mistrzostwach Lublina Młodzików i Dzieci w Judo nie zabrakło wojowników z Międzyszkolnego Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego Technik-Orion klubu działającego przy ZSP w Radzyniu Podlaskim. Do domu wrócili z dwa złotymi i dwoma srebrnymi medalami.

Fot. Alicja Szewczak

Małgosia Strojek na najwyższym stopniu podium

W rozegranych 17 maja Otwartych Mistrzostwach Lublina Młodzików i Dzieci w Judo rywalizowano w kategoriach wiekowych młodzików i dzieci. Do rywalizacji przystąpiły wszystkie kluby z Lubelszczyzny (z Lublina, Zamościa, Chełma, Świdnika, Modliborzyc, Lubartowa, Radzynia Podlaskiego) oraz z Mińska Mazowieckiego, Siedlec, Płocka, Rzeszowa, Radomia, Ostrowca Świętokrzyskiego a ponadto z klubu z Wołynia z Ukrainy

Siedmioosobowa grupa radzyńskich judoków, trenowanych przez trenera Waldemara Podsiadłego wspomaganego przez niedawną zawodniczkę Alicję Szewczak spisała się bardzo dobrze i wywalczyła dwa złote, dwa srebrne medale oraz dwa piąte. i jedno siódme miejsce.

Rywalizację rozpoczęli najmłodsi U 9 i w tej grupie świetnie spisał się Stasio Zajko, który w wadze 31 kg zajął 2. miejsce. Następnie do rywalizacji przystąpili zawodnicy i zawodniczki w grupie dzieci starszych U 11 i U 13, w tych kategoriach wiekowych medale zdobyli. Małgosia Strojek – złoto w wadze 34, Wiktor Siłuszyk srebrny medal w najliczniej obsadzonej wadze 30 kg. W tej kategorii siódme miejsce zajął Piotr Szabrański. Piąte miejsca wywalczyli Piotr Dąbrowski w wadze 50 kg i Olaf Arbaczewski w wadze +60 kg.

Następnie walki stoczyli młodziczki i młodzicy „U15”. Hania Dąbrowska zdobyła pierwsze miejsce i złoty medal w wadze do 36 kg. Alicja Banach była druga w wadze 52 kg.

Dużym uatrakcyjnieniem zawodów, które trwały wiele godzin, był drużynowy tor przeszkód, w którym startowały trzyosobowe reprezentacje klubów. W tej konkurencji tuż za podium, na czwartym miejscu, uplasowała się nasza reprezentacja w składzie: Wiktor Siłuszyk, Hania Dąbrowska i Alicja Banach.

- To były bardzo dobrze obsadzone Zawody, które naszym zawodnikom dały możliwość bardzo potrzebnej konfrontacji z rówieśnikami z wielu klubów judo z innych ośrodków - podkreśla trener Waldemar Podsiadły.

Zbigniew Smółko

Michał Wołodko poszedł pobiegać...

100 kilometrów, 1500 metrów przewyższeń. Pełne umundurowanie, plecak, karabinek szturmowy o wadze prawie czterech kilogramów i osiemnaście godzin biegu po górach. Żeby nie było za łatwo, jedynym dozwolonym wspomaganiem była czysta woda - nie można było nic jeść... Mundurowy z Radzynia po raz kolejny udowodnił, że nie ma dla niego rzeczy niemożliwych

Czegóż to Michał już nie robił. Ultramaratony w mundurze i bez, przepływanie Wisły zimą, rozbudowane wieloboje biegowo-siłowe... Wszystko ukończone, przeważnie w czubie klasyfikacji...

Michał w piątek wystartował w Wojskowym Marszu Prawdy. Trasa morderczego biegu prowadziła przez Pogórze Kaczawskie (środkowa część polskich Sudetów) oraz Barytowe Wzgórza rozgrywana była w dwóch kategoriach: cywili i mundurowych. Ci pierwsi mieli o tyle łatwiej, że nie musieli dźwigać karabinka. Wystartowano w sobotę o 18:00, więc większość trasy pokonywano nocą.

- To trochę pomagało, nie było upału, więc wycieńczenie też było mniejsze. Startowałem w tym roku już kolejny raz i stwierdzam, że poziom rywalizacji ciągle się podnosi. Osiągnięty przeze mnie rezultat 17 godzin i 58 minut rok temu dałby mi drugie miejsce, teraz byłem dziewiąty spośród 54. startujących. Do mety dotarło 31 osób. Nie muszę tłumaczyć, że to potężny wysiłek. Myślę, że mimo iż mój organizm jest dobrze przygotowany i potrafi radzić sobie z obciążeniami, do pełnej formy będę dochodził przez około dwa tygodnie. Prawdopodobnie w tym roku wystartuję jeszcze w Maratonie Komandosa. Tam również biegnie się w pełnym oprzyrządowaniu. Być może byłoby łatwiej z bieganiem, gdybym zrzucił kilka kilogramów, ale ja startuję również w konkurencjach wymagających siły. Wtedy z kolei byłbym słabszy np. w wyciskaniu. Staram się być uniwersalny. Kontuzje mnie omijają, więc jestem w stanie utrzymać się w odpowiedniej formie - relacjonuje radzyński sportowiec, dla którego nie ma za trudnych wyzwań.

Zbigniew Smółko

RAD

eprasa.pl 513de29954

INFORMATOR GMINY BORKI

VII Powiatowy Turniej Strzelecki Samorządowców

GM. BORKI: Strzałami piorunów i burzą majową zakończył się VII Powiatowy Turniej Strzelecki organizowany od lat na terenie gminy Borki na strzelnicy we Wrzosowie. Turniej jest organizowany z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego.

Tomasz Rozwadowski, sędzia główny Turnieju, a zarazem właściciel strzelnicy we Wrzosowie podziękował uczestnikom za udział w rywalizacji sportowej i za bezpieczne posługiwanie się bronią, podkreślił, że z roku na rok rosną umiejętności strzeleckie zawodników. Sukces tego turnieju nie byłby możliwy bez wsparcia finansowego powiatu radzyńskiego, który ufundował puchary oraz nagrody rzeczowe dla najlepszych zawodników. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął starosta radzyński

Zwycięzcy:

1 miejsce - Starostwo Powiatowe w Radzyniu Podl.
2 miejsce – Urząd Miasta Czemierniki
3 miejsce – Urząd Gminy Borki
4 miejsce - Urząd Gminy Wohyń
5 miejsce - Urząd Gminy Radzyń Podlaski
6 miejsce – Urząd Miasta Radzyń Podlaski
7 miejsce – Urząd Gminy Kąkolewnica

Mimo że wydarzenie ma formę rekreacyjną, rywalizacji na serio nie brakuje. Udział w rywalizacji sportowej wzięło siedem drużyn reprezentujących jednostki samorządu terytorialnego: powiatu radzyńskiego, gminy Borki, gminy Czemierniki, gminy Kąkolewnica, gminy Radzyń Podlaski, Urzędu Miasta Czemierniki oraz Radzynia Podlaskiego. Na placu boku zawodników witali współorganizatorzy turnieju: Marcin Czyżak, wójt gminy Borki oraz Ireneusz Mroczek, wicestarosta radzyński. Wszystkim drużynom życzono powodzenia i jak najcelniejszych strzałów.

Strzały i punkty

Każdy z zawodników oddał w sumie 20 strzałów, 10 z pistoletu maszynowego CZ Scorpion Evo3 S1 w kalibrze 9 mm i z karabinka szturmowego Beryl w kalibrze 223. Po oddaniu dwóch serii strzałów w klasyfikacji pucharowej prym wiodła drużyna Powiatu Radzyńskiego, Królową Strzelców została Natalia Gątarczyk, zawodniczka drużyny gminy Radzyń Podlaski, Królem Strzelców – Tomasz Stephan, zawodnik drużyny Powiatu Radzyńskiego. Warto zaznaczyć, że deptał mu po piętach Arkadiusz Filipek, burmistrz Czemiernik, a i gospodarz turnieju, wójt Marcin Czyżak, ustrzelił imponujące punkty.

mm

40-lecie kapłaństwa ks. kan. Kazimierza Dudka

GM. BORKI: Odpust w Parafii pw. NMP Wspomożycielki Wiernych w Borkach miał w tym roku szczególnie odświętny charakter. 40-lecie posługi kapłańskiej obchodził proboszcz, ks. kan. Kazimierz Dudek

Uroczystą mszę św. koncelebrowało wielu księży z 30-osobowego zastępu księży dekanatu radzyńskiego. Piękną, wzruszającą homilię o ważnych wyborach w życiu, które stanowią o jego wartości, wygłosił kustosz radzyńskiego Sanktuarium MBNP, ks. kan. Jarosław Sutryk. Za posługę kapłańską, za duchowe wsparcie i przyjęcie roli ojca duchowego dla księży dziękował dziekan radzyński, ks. kan. Krzysztof Pawelec.

Do podziękowań przyłączyli się przedstawiciele wspólnoty parafialnej i samorządu lokalnego

- Czterdzieści lat posługi kapłańskiej to nie tylko liczba - to symbol wielkiej wierności i oddania. Cierpliwie znosiłeś, księże proboszczu, trudy posługi duszpasterskiej nie tylko w naszej ojczyźnie, ale i w Ukrainie. Tysiące dni modlitwy, utworzenie parafii i budowa Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Winnicy, setki wygłoszonych kazań, udzielonych sakramentów, spotkań, rozmów, pocieszeń i uśmiechów. To cztery dekady życia oddane służbie Bogu i drugiemu człowiekowi. Trudno jest dziś wyrazić słowami całe bogactwo drogi, którą przeszedłeś, służąc ludziom w imię Ewangelii – mówił podczas podziękowań Marcin Czyżak, wójt gminy Borki.

Piękną, wzruszającą homilię o ważnych wyborach w życiu, które stanowią o jego wartości, wygłosił kustosz radzyńskiego Sanktuarium MBNP, ks. kan. Jarosław Sutryk

W imieniu samorządu lokalnego, ale i jako głos mieszkańców gminy, wyraził wdzięczność za wszystko, co jubilat wniósł w życie wspólnoty parafialnej. - Twoja obecność to nie tylko modlitwa i słowo – to także działanie: budowanie jedności, troska o duchowy rozwój parafii, otwartość na potrzeby ludzi, wrażliwość społeczna i gotowość do współpracy. Dzięki Twojemu zaangażowaniu nasza parafia jest miejscem żywym – pełnym inicjatyw duszpasterskich, wspólnotowych i edukacyjnych – podkreślił.

„Pod księdza przewodnictwem odkrywamy, jak silna jest Boża miłość"

W szpalerze delegacji pragnących złożyć życzenia i podziękowania nie zabrakło dzieci, które jutro przyjmą I Komunię Świętą, uczniów ZPO w Borkach, które pięknie wyśpiewały życzenia z akompaniamentem muzycznym, Szkoły Podstawowej z Tchórzewa - Kolonii, formacji religijnych i Rady Parafialnej. Dziękowano za gorliwe szerzenie kultu Miłosierdzia Bożego, św. Faustyny, św. Rity, za pracę duszpasterską, a także gospodarską. Życzono zdrowia, niegasnącej siły ducha, błogosławieństwa na każdy dzień pięknej i wymagającej, kapłańskiej drogi.

mm

Dzień Dziecka w Starej Wsi
pod patronatem wójta gminy Borki

Organizatorzy: Koło Gospodyń Wiejskich ze Starej Wsi i Stowarzyszenie „Nasza Wspólna Sprawa" serdecznie zapraszają

GOKiS zaprasza na wyjazdowy Dzień Dziecka

Tym razem wycieczka wyruszy w niezapomnianą wycieczkę do Siedlec, gdzie czekają na dzieci kreatywne warsztaty kulinarne w Kulinarne Poddasze – pieczenie ciasteczek, dekorowanie puszek, zabawy ze smakami i zapachami, a nawet kulinarną fotografią

Koszt wyjazdu to tylko 50 zł.

Liczba miejsc ograniczona – zapisy w GOKiS lub pod nr tel. 81 8574195

mm

Zmarł Stanisław Kochański

GM. BORKI: 17 maja w wieku 92 lat zmarł Stanisław Kochański. Przez pół wieku, do roku 2012, był organistą w woleńskim kościele pod zwierzchnictwem czterech proboszczów.

Krystyna Kożuch, prezes Towarzystwa Regionalnego im. Wacława Tuwalskiego, wspominając zmarłego, podkreśla: - Był człowiekiem wielkiej kultury, bardzo skromnym i życzliwym, niewątpliwie przez siedem dekad zapisał wspaniałą kartę w historii Woli Osowińskiej.

Pani prezes przypomina: - Stanisław Kochański do 1966 r. nauczał religii w pobliskich szkołach - w Oszczepalinie i Nowinach. Ponadto nieustannie angażował się w pracę organizacji społecznych, głównie ZMW. Odegrał istotną rolę w przygotowaniu licznych widowisk teatralnych. Największym przedsięwzięciem teatralnym z końca lat 50. była inscenizacja „Balladyny", a w połowie następnej dekady - „Starej baśni".

W 1977 r. zaangażował się w organizację Towarzystwa Regionalnego w Woli Osowińskiej, od podstaw współtworzył Muzeum Regionalne. Wspólnie z prezesem Wacławem Tuwalskim, wyjeżdżali do okolicznych miejscowości, by dokonywać nagrań pieśni ludowych, które pamiętali starsi mieszkańcy.

W latach 80. brał udział w przygotowaniu największego wówczas dokonania artystycznego - „Wesela sprzed 100 lat". Było to prawie 3-godzinne, w całości wyśpiewane widowisko, przypominające dawne obrzędy weselne w Woli Osowińskiej. Przedstawienie, w którym występowało ok. 50 osób z różnych pokoleń, zostało bardzo wysoko ocenione przez znawców tej dziedziny.

mm

Śp. Stanisław Kochański pochodził z Serokomli, ale to w Woli Osowińskiej spędził niemal całe życie, w tym pół wieku, do roku 2012, był organistą w woleńskim kościele pod zwierzchnictwem czterech proboszczów. Przez 22 lata aktywnie działał dla Towarzystwa Regionalnego im. Wacława Tuwalskiego. Wspierał radą i pomocą organizację wielu wydarzeń, np. podczas Nocy Muzeów

Będą utrudnienia w ruchu

W dniach 26 - 30 maja na drodze gminnej w Maruszewcu Starym, w związku z wymianą przepustu pod drogą, mogą wystąpić utrudnienia w ruchu i czasowe zamknięcie odcinka. Zalecany jest objazd drogami w kierunku Starej Wsi lub przez Tchórzew.

mm

RAD

eprasa.pl 513de29954

INFORMATOR GMINY KĄKOLEWNICA

Brzozowianki w ogólnopolskim finale! Sukces zespołu z gminy Kąkolewnica wśród najlepszych wykonawców województwa

Zespół Brzozowianki z Brzozowicy Dużej będzie reprezentował województwo lubelskie w finale 59. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. Wyróżnienie to przyznano podczas przesłuchań wojewódzkich, które odbyły się 19 maja w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie.

Brzozowianki wystąpią w przeglądzie finałowym, który odbędzie się w dniach 28–30 czerwca w Kazimierzu Dolnym

Na scenie zaprezentowało się łącznie 54 wykonawców – w tym 18 zespołów śpiewaczych, dziewięć kapel ludowych, dziewięciu instrumentalistów, sześciu solistów śpiewaków oraz 12 podmiotów w kategorii mistrz-uczeń. To pokazuje skalę wydarzenia oraz jak duża konkurencja towarzyszyła tegorocznym eliminacjom. Jury oceniało prezentacje zgodnie z zasadami regulaminu festiwalu, zwracając uwagę na zgodność wykonania z lokalną tradycją, repertuar, gwarę oraz styl wykonawczy.

Finał już za miesiąc

Brzozowianki, które w eliminacjach powiatowych w Kąkolewnicy zdobyły nominację do kolejnego etapu, potwierdziły swój wysoki poziom i zakwalifikowały się do grona najlepszych, którzy wystąpią w ogólnopolskim finale. Przegląd finałowy odbędzie się w dniach 28-30 czerwca w Kazimierzu Dolnym.

Pokaźna reprezentacja Gminy Kąkolewnica

W eliminacjach wojewódzkich wystąpiły również dwa inne zespoły z gminy Kąkolewnica – Wrzos z Kąkolewnicy oraz Tęcza z Brzozowicy Małej. Choć nie zakwalifikowały się do finału, oba zespoły zaprezentowały się z bardzo dobrej strony, a ich udział był godnym reprezentowaniem lokalnej tradycji muzycznej. Obecność trzech zespołów z jednej gminy w tak szerokim gronie wykonawców z całego województwa to dowód na siłę i ciągłość kultury ludowej w gminie Kąkolewnica. Kolejne konkursy przed nami, dzięki czemu jesteśmy pewni, że to nie koniec sukcesów zespołów śpiewaczych z naszej gminy.

Jury pod wrażeniem

Organizatorzy wydarzenia – Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie i Muzeum Wsi Lubelskiej – podkreślili wysoki poziom artystyczny tegorocznych eliminacji oraz duże zaangażowanie środowisk lokalnych w pielęgnowanie muzycznego dziedzictwa.

Brzozowiankom gratulujemy awansu do finału i życzymy powodzenia podczas występu w Kazimierzu Dolnym. Ich sukces jest powodem do dumy nie tylko dla Brzozowicy Dużej, ale i dla całej gminy Kąkolewnica.

Kąkolewnica

Najmłodsi spotkali się przy szachownicy.
W Kąkolewnicy odbył się XIV Gminny Turniej Szachowy

Sala Gminnego Ośrodka Kultury w Kąkolewnicy wypełniła się skupieniem i sportową rywalizacją – 21 maja odbył się tam XIV Gminny Turniej Szachowy Szkół Podstawowych w ramach programu „Edukacja przez szachy w szkole".

Wszyscy uczestnicy turnieju

Nagrody wręczyła Wójt Gminy Kąkolewnica - Anna Mróz

Uroczystego otwarcia wydarzenia dokonali sekretarz gminy Jarosław Miłosz oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Bożena Adamowicz. Nad przebiegiem rozgrywek czuwał sędzia główny Paweł Krasuski z Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. Turniej rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie siedmiu rund, z tempem 10 minut dla każdego zawodnika. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęła wójt gminy Kąkolewnica Anna Mróz.

Do rywalizacji przystąpiło 46 uczniów ze szkół podstawowych w Kąkolewnicy i Polskowoli.

Udział w turnieju wzięło udział 46 uczniów, a nad przebiegiem rozgrywek czuwał sędzia główny Paweł Krasuski z Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego

Po zakończeniu turnieju nagrody wręczyła wójt Anna Mróz, gratulując uczestnikom nie tylko wyników, ale i imponujących umiejętności przy szachownicy. Wyniki w poszczególnych kategoriach indywidualnych oraz klasyfikacji drużynowej dostępne są w załączonych tabelach.

Kąkolewnica

Klasyfikacja drużynowa:

1. ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy.
2. ZO Szkoła Podstawowa w Polskowoli.

Kategoria dziewcząt klas IV-VIII:

1. **Łucja Strzyżewska** - 4 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Polskowoli)
2. **Aleksandra Głowniak** - 3 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy)
3. **Maria Sójka** - 3 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Polskowoli)

Kategoria chłopców klas IV-VIII:

1. **Natan Kostrzewa** - 7 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy)
2. **Jakub Goławski** - 6 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Polskowoli)
3. **Gabriel Buczyński** - 5,5 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy)

Kategoria dziewcząt klas I-III:

1. **Łucja Matejek** - 3 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy)
2. **Zuzanna Miłosz** - 2 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy)
3. **Hanna Wnuk** - 1 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy)

Kategoria chłopców klas I-III:

1. **Brajan Pietruszka** - 4 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy)
2. **Antoni Nurzyński** - 2 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy)
3. **Natan Kołtun** - 2 pkt. (ZO Szkoła Podstawowa w Kąkolewnicy)

RAD

eprasa.pl 513de29954

„bezMyślnik”
SERWIS I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W RADZYNIU

Oj, działo się, działo...

Rok szkolny powoli się kończy, z radością zaczynamy więc czas podsumowań i wyznaczania nowych celów. Przygotowaliśmy dla was przegląd niektórych szkolnych wydarzeń, a ósmoklasistów zapraszamy do odwiedzenia naszej szkoły w ramach Dnia Otwartego.

Matury za nami, rok szkolny powoli dobiega końca, a w powietrzu czuć już wakacyjną atmosferę. To czas podsumowań, ostatnich ocen i refleksji nad minionymi miesiącami nauki. Uczniowie zbliżają się do zasłużonego odpoczynku, a nauczyciele kończą całoroczny trud pracy dydaktycznej. Przed nami jeszcze chwila wysiłku – ostatnie sprawdziany, klasówki i lekcje – a potem już tylko upragnione wakacje, które pozwolą nabrać sił przed kolejnym rokiem pełnym wyzwań i nowych możliwości.

Udali się w rejs i zwiedzili Skandynawię
Wspinaliśmy się na Preikestolen – klif położony 604 m nad Lysefjordem. Podróż była długa i męcząca, ale wszystko wynagrodziły nam później widoki. Na zdjęciu Ewa Grodzka, dyrektor I LO w Radzyniu, Artur Wierzbicki, nauczyciel języka polskiego oraz uczennice klasy 4b - Helena Borysiuk i Dominika Demianiuk

Młodzież I LO pojechała do Włoch w Roku Jubileuszowym 2025
Młodzież i nauczyciele z I LO w Radzyniu Podl. wraz z ks. Grzegorzem Górajem z Parafii Trójcy Świętej w Radzyniu Podlaskim pojechali na pielgrzymkę do Włoch.
W Rzymie zwiedziliśmy m. in.: Bazylikę św. Jana na Lateranie oraz Sanktuarium św. Schodów, które według tradycji przywiozła z Ziemi Świętej Matka Konstantyna Wielkiego - św. Helena. Po tych schodach po ubiczowaniu i ukoronowaniu cierniem wstępował Pan Jezus do Pałacu Piłata, aby usłyszeć wyrok wydający Go na śmierć przez ukrzyżowanie

Walentynki stały się okazją do spotkania z poezją
14 lutego minął w liceum pod znakiem święta zakochanych. Samorząd Uczniowski przygotował stoisko z ciastami i ściankę do zdjęć, a na przerwach grała muzyka. Z inicjatywy Teresy Wakulik, nauczycielki języka polskiego, został przeprowadzony Walentynkowy Konkurs Recytatorski.
Konkurs wygrał Oskar Pawlik. Wybrał erotyk Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Aleksandra Grzywaczewska była druga, a trzecia Katarzyna Wilczyńska.

XI Katyńska Droga Krzyżowa
14 kwietnia odbyła się XI Katyńska Droga Krzyżowa organizowana przez społeczność I LO z udziałem kapłanów, harcerzy, przedstawicieli władz powiatu oraz Gminy Radzyń Podlaski, jak również nauczycieli i uczniów

Pi-kawa? Napili się kawy w szczytnym celu
13 marca, po raz kolejny, w oryginalny sposób obchodziliśmy w naszej szkole Międzynarodowy Dzień Liczby Pi. 7. Drużyna Starszoharcerska „Taka Paka” zorganizowała akcję charytatywną „Pi-kawa”, z której dochód został przeznaczony na wsparcie leczenia i rehabilitacji Mateusza Drosia. Na zdjęciu Martyna Belniak

Michał jest przygotowany na 100%
Sukces w Olimpiadzie o Diamentowy Indeks AGH w dziedzinie fizyki. Michał Pawlina - uczeń klasy trzeciej matematyczno-fizycznej - awansował do ścisłego FINAŁU XVIII Olimpiady o Diamentowy Indeks AGH w zakresie fizyki. Jego sukces jest spektakularny, ponieważ Michał nie stracił w eliminacjach okręgowych ani jednego punktu. Awansował z wynikiem 100%.
Na zdjęciu z Barbarą Nieścioruk, wychowawczynią i nauczycielką fizyki

Nasza szkoła jest otwarta

Uczniowie pokazali, co potrafią
Szkolne „Mam Talent” to chwila, w której nasi utalentowani uczniowie pokazali, na co ich stać! Były to niesamowite występy – śpiew, taniec, gra na instrumentach. Jedno jest pewne – emocji i wrażeń nie zabrakło!
Publiczność miała okazję podziwiać różnorodne występy – od hip-hopowego tańca w wykonaniu Gabrieli Mackiewicz i Gabriela Belniaka, przez piękne dźwięki akordeonu w utworze Albina Repnicova, które zagrał dla nas Stanisław Krupa, aż po wokalno-instrumentalne interpretacje znanych utworów.

NAJLEPSZE LICEA
Perspektywy
RANKING SZKÓŁ
2025

Radzyńskie liceum nieprzerwanie od kilkunastu lat uzyskuje prestiżowe wyróżnienia (5-krotnie Srebrną Tarczę w 2014, 2016, 2019, 2020 i 2021; oraz 5- krotnie Brązową Tarczę 2015, 2017, 2018, 2022, 2023 i 2024).
Dla naszych uczniów obecnych i przyszłych oraz ich rodziców to bardzo czytelny znak, że tej szkole można zaufać, ponieważ rokrocznie skutecznie przygotowuje uczniów do egzaminu maturalnego i olimpiad przedmiotowych. To w naszym liceum tradycja

„You can sing” drugi raz na szkolnej scenie
28 stycznia odbyła się druga edycja konkursu piosenki anglojęzycznej pt. „You can sing”. Pomysłodawczynią i organizatorką jest Gabriela Kobyłka, nauczycielka języka angielskiego. Podium zdobyli: Monika Ochnio (na zdjęciu), Franciszek Dawidek i Kinga Kanatek

eprasa.pl 513de29954

S T R O N A O S O B N A

KONSERWA DLA KAŻDEGO

NR 4 (9) OLYAN KOLLÉGÁK CSOPORTJA, AKIK SZERETNÉK MEGŐRIZNI A RÉGI ELRENDEZÉSEKET MAJ 2025

DAWNO TEMU NAD RZEKĄ BIAŁĄ

Nowa Beznadzieja. Część piąta..

W Lechickiej Krainie ruchawka potężna zwana wyborami. Poksiut Nijaki, żeby rzyć ratować, wybory te wygrać musiał, ale i tak wiedział, że las birnamski ruszył ku niemu. I nie odpuści. Nie odpuści...

W techże wyborach wystawił był Poksiut rycerza Rafę von Brzaska, tak samo beznadziejnego jak kmieć Komór przed laty (a Komór, yak mawiają, na zyazdach wiejskich głupków karyerę zrobił był i sławę).

Aleć bycie beznadziejnym w wyborach, yak to mawiają, powszechnych, ma swoje plusy: głosujem na tego yaki do nasz podobny. Yest też jeszcze jedna zasada: nie możem wystawiać białogłowy, choćby piękna była i mądra (Śmok od dawna wzdychał do niemieckiej księżniczki Von Wasser), bo – właśnie dlatego – insze białogłowy swojej kreski na nią nie dadzą.

Gnom Kaczan za mądry beł, żeby o tem wszystkiem nie wiedzieć... Dlatego dał na wybory po prostu Polaka z krwi i kości, którego nawet nazwisko pospolite beło, a imię, wiadomo, jak Papież-Polak. I w życiorysie różne polskie przygody, ale właśnie takie, żeby głupi i odurzony nienawiścią Poksiut na nie się rzucił yak wściekły pies. I yak zwykle przeszrżował.

Gnom Kaczan, mający już chyba ze dwieście lat, ciągle tego bidnego, głupiego Poksiuta przechytrzał i mamił...

W pierwszem pojedynku Rafa von Brzask nieznacznie Karolusa pokonał, ale co będzie w drugiem zobaczem rychło...

CDN...

Śmok

PSYCHOZABAWA

POKAŻ SWOJEGO BOHATERA FILMU, A POWIEM NA KOGO ZAGŁOSUJESZ

Pytanie 1: Co robisz, gdy mówią, że władza przekracza swoje kompetencje?

A. Zakładasz okulary przeciwsłoneczne i stajesz pod sądem niczym Neo z „Matriksa".

B. Studiujesz dokumenty, analizujesz i przygotowujesz raport, a dopiero potem wyciągasz pejcz niczym Indiana Jones.

Pytanie 2: Jak reagujesz na wielkomiejski chaos?

A. Czujesz się w nim jak ryba w wodzie, niczym Spider-Man w Nowym Jorku — parkour, debaty, rower.

B. Wolisz go widzieć z dystansu jak Obi-Wan Kenobi na Tatooine — cisza, godność, strategiczny spokój.

Pytanie 3: Jak podchodzisz do historii?

A. Jest inspiracją do przyszłości, jak dla Kapitana Ameryki — postęp, dialog, integracja.

B. Pokazuje w jaki sposób zachować się „jak trzeba"; jesteś jak Maximus z „Gladiatora" — tradycja, honor, ojczyzna.

Pytanie 4: Co sądzisz o Unii Europejskiej?

A. Jest jak Avengers — nieidealna, ale lepiej być w środku niż na zewnątrz.

B. Jest jak schyłkowe Imperium Rzymskie — orgie, dekadencja, biurokracja i spiski przeciw wartościom.

Wyniki:

Więcej odpowiedzi A: Twój bohater to Spider-Man, Neo lub Kapitan Ameryka. Jesteś idealistą, imponuje ci postęp, miejskie tempo życia i społeczne zaangażowanie – głosujesz na Rafała Trzaskowskiego.

Więcej odpowiedzi B: Twój bohater to Indiana Jones, Obi-Wan Kenobi lub Maximus. Cenisz porządek, dziedzictwo, zakorzenienie i patriotyzm z odcieniem nostalgii. Głosujesz na Karola Nawrockiego.

Wynik remisowy:

Jesteś jak Joker. Nie da się Ciebie zaszufladkować. Trochę konserwatysta, trochę rewolucjonista, trochę król, trochę działacz społeczny. Jednocześnie chcesz reformy i kontrreformy, przewrotu i restauracji. Umów się na wizytę do psychologa.

Dariusz Magier

俳句

Wyniki pierwszej tury

zmyły makijaże

jak deszcz

Ogłoszenie.

W dniu 6 czerwca br. na skwerku miejskim została zatrzymana koza biała z czarnemi łatami i dużemi rogami.

Właściciel kozy obowiązany jest odebrać ją z Magistratu do dnia 10 lipca r. b. za zwrotem kosztów zniszczonych kwiatów, utrzymania i ogłoszenia, gdyż w przeciwnym razie koza ta zostanie sprzedana z przetargu publicznego.

MAGISTRAT.

Sosnowiec, dnia 28. VI. 1928 r.

W w W

http://tonik-libra.pl

*

http://instytutszlubowskiego.pl

*

https://kozirynek.online

...Będzie las

Natura to jednak jest zmyślne bydle. Skoro już cywilizacja europejska ma ustąpić miejsca barbarzyńcom, to postanowiła usunąć nas z całym inwentarzem.

Bo co po nas pozostanie? No przecież nie dzieci, bo przestaliśmy się rozmnażać. Pamiątki? Jakie, skoro wszelkie źródła dotyczące naszego życia codziennego utrwalamy w matrycy cyfrowej, która ma to do siebie, że łatwo ten zapis utracić. Zatem niedobitki po Europejczykach nie będą mogły nawet powspominać własnej przeszłości, bo zostawiły ją w pamięci telefonów, aparatów fotograficznych, komputerów.

Już ponad dekadę temu archiwiści wyżej rozwiniętych państw (a w archiwistyce ton nadają: Australia, Nowa Zelandia, Kanada, USA) zauważyli, że obecnym pokoleniom grozi zapomnienie. Ukuli na to nawet fachowe pojęcie: delete generation (skasowane pokolenie). Chodzi o to, że nie pozostawi po sobie tak licznych źródeł jak dotychczasowe, które pisały listy, wspomnienia, kroniki, gromadziły albumy ze zdjęciami. Owszem, każdy z nas robi tysiące zdjęć w jednym sezonie, pisze tysiące maili i esemesów, może utrwala swój dzień prowadząc dziennik, ale robi to w formie cyfrowej, której byt jest krótki i niepewny jak żywot motyla.

Nasze polskie masowe doświadczenie komputerowe liczy nie więcej jak ćwierć wieku, a przecież każdy ma za sobą przypadek utraty ważnych danych. Ważnych, czyli takich, które potrzebne są do bieżącego funkcjonowania. A co można powiedzieć o zapisach dotyczących naszego życia? Czy posiadamy swoje zdjęcia, teksty, maile sprzed 20 lat? Ilu z nas? Machamy na nie ręką. Jeśli nie to, to co po nas pozostanie?

Pozostaną miliny ton śmieci, wśród których wylądują resztki materialnych śladów naszej kultury: z rzeźbami, obrazami, księgami. I co z tym zrobią barbarzyńcy? Na pewno nie są trwalsze niż posągi Buddy z VI wieku z Bamjan w Afganistanie zniszczone przez talibów w 2001 roku.

Dariusz Magier

Radzyń nie skręca w lewo

Wielu obserwatorów lokalnej sceny „politycznej" (tak dla przypomnienia - polityka to troska o dobro wspólne) zastanawiało się, jak ubiegłoroczne wybory samorządowe przełożą się na decyzje radzyniaków przy urnie.

Tu nic się nie zmieniło. Blisko 37 % na kandydata Prawicy (2 765 głosów) i niecałe 23 % na kandydata KO (1 693) potwierdza, że radzyniakom wciąż bliżej do KONSERWAtywnych wartości

Wybory na burmistrza w 2024 r. (w II turze Jakubowski - 3 970; Rębek - 2 156 głosów) nie były więc jakąś historyczną zmianą preferencji mieszkańców grodu nad Białką. To była czerwona kartka dla włodarza (i jego „świty").

Większość radnych z „Radzyń Moje Miasto" zasiadało w wyborczych komisjach z ramienia komitetu Szymona Hołowni. Zwolennicy kandydata Trzeciej Drogi-PSL to w mieście zaledwie 4,47 % (335 głosów). Były prezenter TVN-u powtarza o rozbijaniu duopolu PO -PIS, będąc częścią tuskowej koalicji...

***

A jeszcze gdyby cała Polska głosowała tak jak nasz powiat. Ludzie kochani! Trzaskowski (13,64%) nie wszedłby do II tury, gdzie miecze skrzyżowaliby Nawrocki (43,08 %) z Mentzenem (18,46 %).

I byłoby podobnie jak ze zbliżającym się finałem Ligi Mistrzów (dzień przed II turą): Inter - PSG. Kto nie wygra, będzie dobrze (dla piłki)

***

Marek Woch z Kąkolewnicy w pow. radzyńskim uzyskał 1, 38 % poparcia (oddało na niego głos 395 osób). W samej rodzimej gminie uzyskał 175 głosów (4, 37 %).

Jakub Hapka

LIBRA TOWARZYSTWO NAUKI I KULTURY

INSTYTUT BRONISŁAWA SZLUBOWSKIEGO

KOZIRYNEK NOWY

KONSERWA RADZYŃSKA

RAD

eprasa.pl 513de29954